Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wydanie D. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków.
ul. św. Krzyża L. 11.
TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90.
Administracja . 133-44.
Konto PKO. Kraków Nr. 401.098.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów niezwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIII. Kraków, piątek, dnia 15 maja 1936 r. Nr. 133.

Rekonstrukcja rządu w Austrji
wyrazem konsolidacji żywiołów patrjotycznych.

Wiedeń, 14. 5. (PAT). Wiedeńskie biuro korespondencyjne ogłasza następujący komunikat:

Kanclerz Schuschnigg **wręczył prezydentowi związkowemu dymisję rządu.** Prezydent powierzył mu misję utworzenia nowego rządu, którego skład jest następujący: kanclerz, a równocześnie minister spraw zagran. i minister obrony krajowej — **Baarenfels**, minister sprawiedliwości — **Hammerstein**, minister oświaty — **Bertner**, minister opieki społecznej — **Resch**, minister finansów — **Draxler**, minister handlu — **Stockinger**, minister rolnictwa — **Foedermayer**; podsekretarz stanu w ministerstwie obrony krajowej — **Zehner**, podkretarz stanu przydzielony do kanclerza — do spraw szczególnych — **Zernatto**. Ministerstwo rolnictwa narazie **nie zostało obsadzone a kierownictwo jego spoczywa w rękach kanclerza.**

Dotychczasowy wicekanclerz **ks. Starhemberg wskutek rzeczowej rozbieżności poglądów z kanclerzem ustąpił z rządu.**

Nowy rząd stawia sobie na zadanie

KONCENTRACJĘ WSZYSTKICH SIŁ PATRJOTYCZNYCH,

która wymaga również całkowitego ujednostajnienia kierunku politycznego i wyjaśnienia stosunku Frontu Patrjotycznego do instytucji państwowych, wskutek czego kanclerz obejmuje kierownictwo „Frontu Patrjotycznego".

Przywódca Heimatschutzu Starhemberg polecił na życzenie kanclerza, należącym do Heimwehry nowym członkom rządu, **objąć powierzone im funkcje.**

Zachowajcie zimną krew i porządek, nie dajcie się sprowokować i działajcie jedynie na rozkaz Stahremberga".

Aresztowanie mjr. Feya?

Z Wiednia donoszą: W wiedeńskich kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, **że b. wicekanclerz Austrji mjr. Fey został aresztowany.**

Przyczyny usunięcia Starhemberga.

Paryż, 14. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi z Wiednia, że rekonstrukcja gabinetu **austrjackiego dokonana została pod znakiem zatargu między Schuschniggiem a Starhembergiem.** Nazajutrz po niedzielnej niesubordynacji Heimwehry kanclerz w sposób przyjazny zwrócił się do Starhemberga, by przywrócił w Heimwehrze dyscyplinę. Wczoraj jeszcze program kanclerza ograniczał się od przegrupowania tek drugorzędnych i do reorganizacji frontu patrjotycznego. Gdy ks. Starhemberg niewątpliwie w celu zrekompensowania w oczach Heimwehry głośnym czynem ustępstw, na które musiał się zgodzić wobec kanclerza, **wystosował do Mussoliniego bez porozumienia z kanclerzem**

DEPESZĘ OBRAŹLIWĄ DLA DEMOKRACJI

Schuschnigg był bardzo niemile zaskoczony tym nowym wybrykiem i wieczorem ujawnił chęć objęcia teki spraw zagranicznych, aby rozwiązać przykre wrażenie, spowodowane tą nie na czasie depeszą Starhemberga i pozbawić wicekanclerza kierownictwa „Frontu Patrjotycznego" **w celu uspokojenia opinji kraju zaalarmowanego posunięciem faszystowskiem, jakiem była niewątpliwie depesza Starhemberga. Stało się więc tak,** że Schuschnigg wziął górę nad Starhembergiem **i że idea koncentracji, która kanclerz jest apostołem, zatriumfowała nad ideą faszyzmu totalnego.** Austrja przechodzi odtąd od duumwiratu i nieuniknionych w związku z tym reżimem tarć do ustroju, w którym główne resorty skoncentrowane zostały w jednem ręku Schuschnigga. Program kanclerza, odrzucający wyłącz ność, **ma na celu złączenie wszystkich obywateli austrjackich, bez względu na zabarwienie polityczne w służbie niepodległości Austrji.**

Rozkaz Starhemberga do Heimwehry.

Londyn, 16. 5. (PAT.) Reuter donosi z Wiednia, **że na krótko przed rekonstrukcją rządu** Stahremberg polecił ogłosić za pośrednictwem kwatery głównej Heimwhery, następujący rozkaz: **„Do wszystkich towarzyszy Heimwehry.**

Koronacja króla włoskiego na cesarza abisyńskiego
odbędzie się w maju?

Rzym, 14. 5. (PAT.). W kołach faszystowskich krąży pogłoska, że koronacja króla Wiktora Emanuela 3-go na cesarza Abisynji **nastąpi w Rzymie jeszcze w ciągu b. m. Wymieniana jest przytem data 24-go maja.** W czasie uroczystości koronacyjnych przewidziany jest podobno bankiet dla przedstawicieli dyplomatycznych, akredytowanych przy rządzie włoskim.

Potwierdza się również pogłoska, że z okazji koronacji **ogłoszona będzie szeroka amnestja, z której skorzysta m. in. przeszło 1000 osób,** skazanych za przestępstwa polityczne. Zniesiony ma być również nadzwyczajny trybunał dla obrony państwa.

Wyślą wojska dla stłumienia oporu.

Londyn, 14. 5. (PAT.). Reuter donosi z Addis Abeby, że oddziały wojsk włoskich **wysłane zostaną w różne strony Abisynji w celu stłumienia wszelkiej próby oporu przeciwko panowaniu Włoch.** Kilka szczepów, któremi dowodzi b. szef policji w Addis Abebie **nie złożyło jeszcze broni.**

Paryż, 14. 5. (PAT.). Agencja Havasa donosi z Addis Abeby, że władze włoskie postanowiły wydalić kupców, **którzy prowadzili z Abisyńczykami handel bronią oraz osoby, które ujawniły uczucia antywłoskie.**

Genewa pustoszeje.

Genewa, 14. 5. (PAT.). Minister spraw zagr. Beck opuścił Genewę dziś rano. **Wyjechał również min. Paul Boncour. Eden** wyjedzie dopiero wieczorem po konferencjach z niektórymi delegatami, w szczególności z Madariagą i Avenolem.

Dr. W. Byrka -- prezesem Banku Pol.

Warszawa, 14. 5. (Telef.). **Prezydent Rzplitej podpisał na wniosek ministra skarbu p. Kwiatkowskiego nominację dr. Wł. Byrki na prezesa Banku Polskiego. W godzinach popołudniowych p. Byrka złożył przysięgę na ręce Pana Prezydenta Rzplitej.**

Jak wiadomo, poseł Wł. Byrka był długoletnim prezesem Komisji Budżetowej Sejmu, w gabinecie Moraczewskiego był kierownikiem Min. Skarbu.

Kiedy min. Beck wyjedzie do Belgradu?

Warszawa, 14. 5. (Telef.). Termin wizyty min. Becka w Belgradzie będzie ustalony po jego powrocie z Genewy. Prawdopodobnie **p. Beck wyjedzie do Belgradu 24 maja.**

Zapas złota Banku Polskiego zwiększył się?

Warszawa, 14. 5. (Telef.). W pierwszej dekadzie maja zapas złota w Banku Polskim **powiększył się o 800.000 zł. do sumy 380.400.000 zł.,** a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz o **400.000 zł. do 15.600.000 zł.** Zapas polskich monet srebrnych i bilonu **powiększył się o 4.600.000 zł. do 31.100.000 zł.** Obieg biletów bankowych **zwiększył się o 100.000 zł. do sumy 1.010.000.000 zł.** Pokrycie złotem wzrosło **do 34,65 i przekracza normę statutową o blisko 5 punktów.**

Warszawa, 14. 5. (Telef.) W godzinach popołudniowych zostało zwołane posiedzenie pełnego Senatu Politechniki, na którem omawiano ostatnie zajścia i sprawę wznowienia zajęć na uczelni. Senatowi przedstawiono część wniosków nadzwyczajnej komisji śledczej.

—o-o-o—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. 5. (Telef.). Tendencja dla dewiz słabsza przy obrotach niewielkich. Amsterdam 359.15, Berlin 213.45, Bruksela 90.00, Londyn 26.39, Nowy Jork 5.30, Oslo 132.50, Paryż 35.01, Praga 22.02, Sztokholm 136.05, Zurych 172.05. Dla akcyj tendencja wybitnie mocna. Większych transakcyj dokonano akcjami Bnku Polskiego i metalurgicznemi.

Akcje: Bank Polski 103.00, Cukier 30.00, Węgiel 15.75, Lilpop 12.50, Modrzejów 6.50, Norblin 49.50, Ostrowiec 33.00, Starachowice 36.25. Dla papierów procentowych tendencja również mocna przy większych obrotach inwestycyjną i stabilizacyjną.

Dolarowa premjowa 50.50, inwestycyjna obu emisyj 69.50, konwersyjna 52.00, dolarowa 81.50, stabilizacyjna 64.00, 4 i pół proc. ziemskie 44.25, poznańskie 39.00, dillonowska 97.00, śląska 74.00, warszawska 72.25, budowlana 26.75, inwestycyjna 52.25.

Nowy poseł R. P. w Sztokholmie.

Warszawa. (PAT). Dowiadujemy się, że na miejsce p. Antoniego Romana, mianowanego podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagr., został zamianowany posłem R. P. w Sztokholmie p. Gustaw Potworowski, dotychczasowy zastępca naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych w min. spraw zagr.

SPRAWA WYDAWANIA DOWODÓW OSOBISTYCH PRZEZ GMINY.

Warszawa, 14. 5. (Telef.). Władze nadzorcze zwróciły uwagę, że samorządy gminne po przekazaniu im prawa wystawiania dowodów osobistych **gospodarują w sposób niewłaściwy blankietami na dowody osobiste,** co może stać powodem do rozmaitych nadużyć. W przyszłości gminy będą miały prawo nabywania formularzy na dowody osobiste **tylko w drukarni państwowej.** Pozatem na gminy nałożono obowiązek ścisłego księgowania wszystkich wystawionych dowodów osobistych z wyszczególnieniem oprócz nazwiska posiadacza dowodu miejsca jego urodzenia i t. d. Urzędy wojewódzkie będą sprawdzały prawdziwość dowodów osobistych wystawionych przez gminy. Kontrolowane będą również zaświadczenia obywatelstwa polskiego **na tych dowodach.**

—ooo—

Straszne skutki oberwania się chmury.
Kilkanaście wsi zalanych wodą.

Poznań, 14. 5. (PAT). Obraz spustoszeń, jakie wyrządziła w powiecie kępińskim poniedziałkowa burza, połączona z oberwaniem chmury, gradobiciem i huraganem, **przechodzi wszystko, co pamiętają najstarsi mieszkańcy.**

W Kępnie zalane zostały piwnice domów, szczególnie w niżej położonych dzielnicach. Kilkanaście wsi zalanych zostało przez ogromne masy wody, **które niekiedy dochodziły do 1 metr. wysokości.** W wielu miejscach uszkodzone są drogi, na których w tej chwili komunikacja kołowa odbywać się nie może. Na linji Kępno—Laski **podmyty został tor kolejowy na przestrzeni około 10 klm.** tak, że musiano wstrzymać komunikację. Pasażerów z pociągu osobowego, jadącego z Lasków do Kępna, w czasie burzy **musiano przewieźć drezyną kolejową do Kępna.** Pola uległy doszczętnemu zniszczeniu tak, że tegoroczne zniwa **zapowiadają się bardziej katastrofalnie, aniżeli po klęsce posuchy.** Pomiędzy Ignacówkami a Trzecienicami **burza zniosła most.** W Dominie piorun uderzył w gmach szkolny, niszcząc zupełnie dach i urządzenie. Wysokości strat nie zdołano jeszcze ustalić. Starostwo powiatowe **przystąpiło natychmiast z doraźną pomocą.**

—ooo—

Dyskusja nad reformą Ligi Narodów

odbędzie się na jesieni.

Londyn, 14. 5. (PAT.) Przemawiając w Albert Hall w obecności 7000 zwolenników partji konserwatywnej, premjer Baldwin podkreślił, **że ideały paktu Ligi Narodów nadal stanowią cel brytyjskiej polityki zagran.** Baldwin oświadczył, że przypuszczalnie podczas jesiennego Zgromadzenia Ligi Narodów członkowie jego będą musieli rozważyć, **jakie zmiany stały się konieczne w Lidze Narodów.** „Nigdy nie twierdziłem — oświadczył Baldwin — **jakoby niepowodzenie, które mogłoby wyniknąć z doświadczenia z sankcjami, miało oznaczać koniec systemu Ligi Narodów.** Obecnie musimy przystąpić i zbadać raz jeszcze w świetle tego, co się stało, całokształt zagadnienia sankcyj i zbiorowego bezpieczeństwa. Konkluzje, do których dojdziemy, **mogłyby mieć nadzwyczaj doniosłe znaczenie dla przyszłości Europy.** Z drugiej strony, zbiorowe bezpieczeństwo nie może oznaczać, **że cała praca winna być dokonana przez marynarkę brytyjską.** Daję wam słowo, że na drodze zbiorowego bezpieczeństwa **pójdziemy tak daleko, jak tylko to będzie możliwe.**

——oOo——

Londyn, 14. 5. (PAT). Dziś w Izbie Gmin zwrócono do rządu różne zapytania w sprawie stanowiska Wielkiej Brytanji do Abisynji. Min. sir John Simon w im. rządu oświadczył: **rząd brytyjski dotychczas uznaje państwo abisyńskie z tem, że znaczna część tego cesarstwa znajduje się pod okupacją wojskową włoską.**

Obrady emigracji polskiej w Belgji.

Bruksela, 14. 5. (PAT). W Brukseli odbył się 11-ty walny zjazd **„Centralnego Związku Towarzystw i Organizacyj Polskich w Belgji“** przy współudziale 110 delegatów, reprezentujących całą polską emigrację robotniczą. Na zjeździe byli obecni: charge d'affaires **Szuyski**, konsul **Nagórny**, ks. rektor **Moskwa oraz przed**stawiciele prasy emigracyjnej. **Walny zjazd po**wziął szereg ważnych uchwał, **które przyczynią się niewątpliwie do dalszego rozwoju życia organizacyjno-społecznego tutejszego wychodźtwa i odegrają dużą rolę w pracy dla dobra robotnika polskiego w Belgji.**

6 osób oskarżonych o udział

w zajściach marcowych w Krakowie.

Kraków, 14. 5. Prokuratura Sądu Okr. w Krakowie ukończyła wygotowanie aktu oskarżenia przeciw osobom, które brały udział w zajściach w dniu 23 marca. Dotyczy on osób, które wybijały szyby w sklepach i tramwajach, wywracały autobusy i t. d. Akt oskarżenia obejmuje 6 nazwisk. Wniesiony on zostanie do Sądu Okr. w piątek. Niezależnie od tego prowadzone są dochodzenia przeciw dalszym 10-ciu osobom podejrzanym o popełnienie tych samych czynów. Na ukończeniu jest również akt oskarżenia przeciw osobom, które brały udział w demonstracjach pod Barbakanem.

Bunin nie przyjedzie do Warszawy.

Warszawa, 14. 5. (Telef.). Do Warszawy miał przybyć w tych dniach laureat **nagrody** Nobla, znany pisarz rosyjski **Bunin**. Konsulat polski w Paryżu udzielił Buninowi wizy wjazdowej do Polski, **jednak w ostatniej chwili przyjazd Bunina odwołano.** Powodem tego stał się zakaz urządzenia publicznego wieczoru w Warszawie, na **którym Bunin miał odczytać kilka ze swoich utworów.** Władze zezwoliły na urządzenie wieczoru jedynie **w zamkniętem kole** literatów rosyjskich w Warszawie, wobec czego pisarz rosyjski odłożył swą podróż na później. Bunin spokrewniony **jest** z wdową po Kasprowiczu.

——:000:——

Warszawa, 14. 5. (Telef.). Koła polityczne oczekują, że w drodze ze Sztokholmu do Warszawy zatrzyma się w Gdańsku nowy wiceminister spr. zagr. **p. Roman** i przeprowadzi rokowania z senatem gdańskim w sprawie polskich zrządzeń dewizowych i przywozowych. Jak wiadomo, przed rokiem po dewaluacji guldena p. Roman prowadził już rokowania z Gdańskiem w sprawach gospodarczych.

Konferencja w sprawie zagadnień kultury wsi.

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Rząd organizuje w dniach 27 i 29 maja r. b. konferencję, **dotyczącą zagadnień kultury wsi.** Udział w niej wezmą przedstawiciele rządu oraz działacze samorządu, spółdzielczości, organizacyj gospodarczych, oświatowych i kulturalnych, czynnych w środowisku wiejskiem.

Celem tej konferencji będzie omówienie i wytyczenie zasad pracy nad kulturą wsi, ze szczególnem uwzględnieniem spraw organizacyjnych wobec zapowiedzianego rozszerzenia i pogłębienia działalności rządu na tym terenie. Przedewszystkiem zostaną ustalone wytyczne co do zakresu i form działania państwa samorządu, spółdzielczości oraz dobrowolnych organizacyj, istniejących na wsi.

Konferencja obradować będzie w trzech komisjach, odpowiadających zasadniczym zagadnieniom wsi, **jakie stanowi gospodarz i warsztat jego pracy, kobieta,** ze **szczególnem uwzględnieniem jej roli w rodzinie,** oraz **młodzież z jej usilnem dążeniem do postępu wsi.** Konferencja odbędzie się w prezydjum rady ministrów i jest obliczona na około **250 uczestników.**

Gwałtowna fortyfikacja Nadrenji przez Niemcy.

Londyn. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ podaje z Genewy pewne szczegóły z wczorajszych obrad mocarstw lokarneńskich. Wedle korespondenta, delegat **francuski Paul Boncour wystąpił z pewnem oskarżeniem wobec Niemiec.** Paul Boncour miał oświadczyć, że posiada sensacyjne **informacje o fortyfikacjach, jakie Niemcy rozpoczęli budować od czasu zajęcia Nadrenji.** Produkcja cementu wzrosła w Niemczech o 80 procent w miesiącu marcu. **300 tys. ton cementu miesięcznie zużywa się w Niemczech na nowe fortyfikacje w Nadrenji.** Fortyfikacje te mają **być skończone w ciągu roku.** Jak się dowiaduje korespondent, delegacja francuska **doręczyła Edenowi prywatną notę, dotyczącą tych** spraw. W. Brytanja — zdaniem korespondenta — formalnie wyrażyła swą zgodę na to, **aby kwestja lokarneńska dyskutowana była przez** Radę Ligi, **gdy Rada zbierze się w dniu 16-ym czerwca br.**

Krwawa akcja antyżydowska

w Palestynie ponownie wzrasta.

Jerozolima, 14 maja. (PAT). Położenie w Palestynie jest w dalszym ciągu niepokojące. Strajk Arabów trwa. Zanotowano nowe akty teroru arabskiego. Do starej dzielnicy miasta posłano posiłki policji, **gdyż zamordowany tam został przez Arabów żyd.** W wielu miejscowościach kraju **spalono części zbiorów.** W Jaffie policja rozproszyła we środę zrana dwie manifestacje arabskie. Ofiar nie było. W starej dzielnicy Jerozolimy Arabowie zastrzelili jeszcze jednego żyda. Jeden z zabiłych przez Arabów w starej dzielnicy Jerozolimy jest rabinem.

* * *

Jerozolima, 11 maja (PAT). Wobec naprężenia panującego w mieście, wprowadzono **stan wyjątkowy. Po zachodzie słońca nie wolno wychodzić z domów.**

Nie będzie podwójnego opodatkowania.

Warszawa, 14. 5. (Telef.) Między rządem polskim **a** niemieckim toczą się rokowania w sprawie umowy, **mającej zabezpieczyć podatników przed podwójnem opodatkowaniem w dziedzinie podatków bezpośrednich.** Przeprowadzone dotąd rozmowy doprowadziły do uzgodnienia następujących zasad:

1) Majątki nieruchome albo przychody i dochody z takich majątków **podlegają opodatkowaniu tylko w tem państwie, w którem znajduje się nieruchomość.**

2) Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz przychody i dochody z nich **podlegają opodatkowaniu tylko w tem państwie, na którego obszarze przedsiębiorstwo posiada swoje zakłady.**

3) Przychody z pracy, nie wyłączając wolnych zawodów, podlegają opodatkowaniu tylko w tem państwie, **na którego obszarze wykonywana jest osobista działalność, z** której pochodzi dany przychód, względnie dochód. — Tantjemy członków rad nadzorczych podlegają opodatkowaniu tam, gdzie znajduje się miejsce faktycznego kierownictwa danego przedsiębiorstwa.

4) Dochody z pensyj, zaopatrzeń emerytalnych, płac i innych uposażeń, wypłacanych przez kasy publiczne i związki terytorjalne **podlegają opodatkowaniu w tem państwie, na którego obszarze znajduje się dłużnicza kasa publiczna lub dłużniczy związek terytorjalny.**

5) Dochody z ruchomego majątku w kapitałach podlegają opodatkowaniu w tem państwie **w którem podatnik ma miejsce zamieszkania.**

Nie osiągnięto dotąd porozumienia m. i. w **kwestji opodatkowania prywatnych pensyj, emerytur i zaopatrzeń,** wypłacanych z tytułu b. stosunku służbowego, tantjem, pobieranych przez członków komisyj rewizyjnych oraz robót i dostaw wykonywanych przez niesamoistne przedsiębiorstwa.

Wygrane na loterji.

Warszawa, 14. 5. (Telef.) Podczas dzisiejszego ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane: **50.000 zł.** na nr. 56737, po **10.000 zł.** na nry 39981 46212 86594 154576, po **5.000 zł. na** nry 82403 168326. **po 2.000 zł.** na nry 10289 17679 29312 33502 34559 47862 54282 55590 60974 74251 75279 75839 84179 89978 108863 114536 128354 136847 142426 146886 147620 154837 169287 177877.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU POWSZECHNEGO W GRECJI.

Ateny, 14. 5. (PAT). Strajk powszechny w Grecji **zakończył się o północy.** Według otrzymanych w Atenach wiadomości, **strajk miał przebieg w całym kraju spokojny.** Do poważnych zajść nie doszło. Pomimo nacisku organizacyj lewicowych, **ogromna większość robotników nie brała udziału w strajku.**

Proces ziemianina Przewłockiego z kartelem drożdżowym

Warszawa, 14. 5. (Telef.). Warszawski Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok **w sprawie skargi** ziemianina **Przewłockiego, właściciela majątku** Mordy przeciwko Zrzeszeniu Producentów Drożdży, S-ki z ogr. odp. Wyrok **ten** jest jednym z fragmentów **trwającego od blisko 10 lat sporu na tle ograniczenia wydawania koncesji na nowe drożdżownie.** Przewłocki trzykrotnie wystąpił do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, skarżąc decyzję **władz** skarbowych. **Zatarg ten do dziś nie został jeszcze rozstrzygnięty** przez Najwyższy **Trybunał Administracyjny.** Ostatnio skierował Przewłocki **swą pretensję do sądu cywilnego i zażądał** od kartelu drożdżowego wstępnego odszkodowania w wysokości **10.000 zł.** spowodu polityki gospodarczej, uniemożliwiającej racjonalną **gospodarkę w jego posiadłości.** W pierwszej **instancji pozew oddalono, wobec czego** Przewłocki odwołał się do Sądu Apelacyjnego, **gdzie skarga również została oddalona. Przewłocki nie daje za wygraną i zamierza wnieść skargę do Sądu Najwyższego.**

—oOo—

SPRAWA GEN .SIKORSKIEGO W NAJW. TRYB. ADMIN.

Warszawa, 14. 5. (Telef.). Na wokandzie Najwyższego Trybunału Administracyjnego znalazła się skarga, **wniesiona przez gen. Sikorskiego na tle parcelacji jego majątku w Poznaniu.** Gen. Sikorski wystąpił przeciwko decyzji Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, dotyczącej oszacowania rozparcelowanego majątku. Wyrok będzie ogłoszony w przyszłym tygodniu.

Prezydentem Lwowa p. Stan. Ostrowski.

Lwów, 14. 5. Dziś o godz. 19.30 odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którego porządku dziennym widniał jako jedyny punkt: wybór prezydenta miasta. W obradach wzięło udział **67 radnych, natomiast 5 było nieobecnych.** Jedynym kandydatem **wysuniętym przez Polski Klub Radziecki był dr. Stanisław Ostrowski. W głosowaniu kandydatura jego uzyskała 44 głosy, zatem 7 głosów ponad wymaganą większość.** Dwudziestu trzech radnych oddało białe kartki. Między tymi, którzy oddali kartki białe było 5 członków Kl. Narodowego, 6 członków Klubu PPS. i 7 członków Klubu Narodowego Żydowskiego.

Rzym, 14. 5. (PAT). Z Asmary donoszą, że minister propagandy **hr. Ciano, dwaj synowie Mussoliniego — Bruno i Vittorio —** syn Arnaldo Mussoliniego — **Vito** oraz b. sekretarz partji faszystowskiej **Farinacci, który ma amputowaną prawą rękę** wskutek wybuchu granatu, **wsiedli na okręt w Massaua i powracają do Włoch.**

„Najzgubniejsza zaraza".

Któryś z francuskich współczesnych myślicieli (zdaje się, że Jakób Maritain) nazwał Kościół katolicki — „l'Eglise Antimoderne", — a więc Kościołem, który się przeciwstawia współczesności i nowożytności. Był w katolickich kołach spór o to określenie. Kwestjonowano je z powodu, że daje podstawy do sądzenia, jakoby Kościół był zapatrzony w przeszłość, i jakoby teraźniejszości nie uznawał.

Lecz to określenie — jak się z dyskusji pokazało — ma inne znaczenie... Jest prawdą, że Kościół ocenia krytycznie „współczesność", ale nie w imię przeszłości, której powrotu rzekomo pragnie, lecz w imię przyszłości, w imię zdrowego jej typu i ducha, którym zagraża właśnie współczesność.

Jeden mały przykład!

PRZESTROGA PRZYSZŁOŚCI.

Leona XIII. nikt rozsądny nie nazwie człowiekiem przeszłości. Był umysłem, dla którego żadna walka współczesności, żadna z dziedzin ludzkiej twórczości współczesnej nie była obcą. Olbrzymie zasługi oddał nauce historji, otwierając uczonym bogate archiwa watykańskie. Znakomicie posunął naprzód filozofję ścisłą, inicjując studja nad św. Tomaszem; dał w ten sposób początek neotomizmowi, który dziś okazuje się jednym z najżywotniejszych prądów filozoficznych. Wreszcie, wybitnie wpłynął na myśl społeczną i nawet politykę społeczną, wydając swoją encyklikę „Rerum Novarum"... Nie! Kto, jak kto, ale Leon XIII. nie był wrogiem współczesności.

A przecież był to papież, który w kołach liberalnej, „postępowej", radykalnej demokracji i socjalizmu — ustawicznie wywoływał protesty, nawet oburzenie. Wywoływał je przez swoje encykliki o ustroju politycznym (jak: „Diuturnum illud", „Libertas"; „Immortale Dei" i in.). Tu stawał w opozycji do „współczesności", — t. j. w opozycji do rozkładowej teorji „demokratyzmu", pojętego w duchu Rousseau'a („wola ludu" źródłem prawa i moralności publicznej, — władza polityczna pojęta, jako prosta delegatura „reprezentacji narodowej").

Trzeba było czekać lat 25 lub 30, aż dojrzałe umysły przyznały rację Leonowi XIII. nie zaś „demokratyzmowi" Renouvier'ów, i innych spadkobierców myśli Jana Jakóba... Trzeba było aż takich wstrząśnień, jak rewolucja faszystowska i hitlerowska, by ludzie pojęli, że wprawdzie władza polityczna w państwie musi być wyrazem woli narodu, ale też z drugiej strony musi być uniezależniona od fluktuacji opinji, zmiennej i chwiejnej, — musi być tem, co nazywamy „autorytetem".

Nieszczęściem Europy z przełomu 19 i 20 wieku było, że nie mogła pojąć Leona XIII. — że Go uważała za „wroga współczesności" zapatrzonego w przeszłość, gdy jego głos był tylko przestrogą idącej przyszłości.

GŁOS PIUSA XI.

Jest obawa, że historja Leona XIII. może się powtórzyć za pontyfikatu Piusa XI. Za chodzą bardzo poważne analogje!

Od dłuższego czasu zwraca Pius XI. uwagę na niebezpieczeństwa wojującego bezbożnictwa, które swoje główne źródło ma w komunizmie. Uwydatnia niebezpieczeństwa tego prądu w dziedzinie społecznej, gospodarczej i kulturalnej. W tych dniach ponownie wskazał na nie, otwierając wystawę katolickiej prasy w Watykanie.

Depesze rozniosły po świecie słowa papieskie. Dzienniki je podają swoim czytelnikom, — czytelnicy je odczytują, — ludzie zrównoważeni nawet odczują satysfakcję, że tak wysoki autorytet moralny, jak Głowa Chrześcijaństwa, wypowiada troski, które ich trapią.

Znamy jednak naszych „współczesnych". W parę dni wszystko gotowe wrócić do „normy", — t. zn. do lekceważenia niebezpieczeństwa komunistycznego.

Gotowa powtórzyć się historja z encyklikami Leona XIII. Trzeba będzie nowych lat 25, by papieskie przestrogi z r. 1936. okazały się jasnowidzeniem, — by się znów wyjaśniło, że Papież atakując „współczesność", działał w interesie „przyszłości".

Dziś bowiem jesteśmy na drodze do bolszewizacji Europy, nie zdając sobie nawet dobrze z tego sprawy.

Jak się to dzieje?

PRZECIW WSPÓŁCZESNOŚCI.

Najważniejsza przyczyna tego zjawiska polega na tem, że dzisiejszy człowiek pod wpływem fatalnego „kryzysu" wyszedł z równowagi i, bliski rozpaczy, gotów od dja bła przyjąć pomoc w walce ze złem, pod którem się ugina.

Dalsza zaś — na tem, że komunizm mistyfikuje się zręcznie, jako prąd „demokratyczny" i „ludowy", gdy w rzeczywistości jest wrogiem zarówno zdrowej demokracji, jak i ludu.

Ostatnie zaś — na tem, że bolszewizm doskonale wykorzystuje dla siebie socjalizm i przez socjalizm, cieszący się w kołach radykalnej lewicy sympatjami, zmierza konsekwetnie do swoich celów.

Złem jednak jest nie sam tylko komunizm. Jest niem także oportunizm społeczeństwa, — t. j. jakieś liczenie na „nawrócenie się" komunizmu, albo przynajmniej bagatelizowanie tej destrukcyjnej roboty, którą prowadzi.

Może teraz słowa Piusa XI. obudzą jednak jakieś wątpliwości w tem leniwem społeczeństwie. Może im nasuną refleksje, że jednak musi być nie dobrze z tą sprawą, gdy Stolica Apostolska tak stanowczą rzuca przestrogę światu.

Co do nas, to nie przestaniemy powtarzać, że komunizm jest tą „pestis perniciosissima" (najzgubniejszą zarazą), która stanowi największe niebezpieczeństwo dla wszystkich wartości naszego typu cywilizacyjnego i grozi mu poprostu śmiercią... Patrzymy w przyszłość. A im bardziej współczesność kształtuje się w myśl wskazań Marksa i Lenina, tem bardziej jesteśmy przeciw tej „współczesności". J. P.

Przegląd prasy...

Młodzi konserwatyści a reforma rolna.

„Bunt Młodych", organ młodych konserwatystów, wystąpił niedawno — jak już pisaliśmy — z projektem złączenia wszystkich katolickich i narodowych stowarzyszeń akademickich w jeden „front". Projekt ten spotkał się ze strony „Ruchu Młodych" (organu b. O. N. R.) z pytaniem, co młodzi konserwatyści sądzą o wielkiej własności rolnej.

„Co się tyczy „wielkich majątków ziemskich" — odpowiada teraz „Bunt Młodych" — to tu żadnych różnic nie widzimy. Nigdyśmy ich nie bronili i nigdy ich bronić nie będziemy. Co innego, że sprawę tę uważamy za trzeciorzędną. Wielkie latyfundja rolne skurczyły się w ubiegłem 16-leciu o 50 proc., a za dalsze 15 lat staną się zabytkiem przeszłości".

Ciekawą dyskusję z „Ruchem Młodych" będziemy kontynuowali".

Ciekawe to oświadczenie organu młodych konserwatystów zasługuje na uwagę.

Dwie nowe partje.

„Goniec Warszawski" donosi o powstaniu dwu nowych partyj.

„Po rozwiązaniu B. B. w Zagłębiu Dąbrowskiem — pisze — przez dłuższy czas działacze sanacyjni siedzieli cicho. Wprawdzie przed dwoma tygodniami b. ambasador Filipowicz próbował założyć tu sanacyjną partję radykalną, ale nie osiągnął większych rezultatów. Za to ruszyli się inni działacze sanacyjni z kierunku centrum sanacyjnego i założyli szereg klubów politycznych pod nazwą „Kuźnica Pracy dla Państwa".

W Łodzi zaś powstała bardzo oryginalna nowa partja, „Stronnictwo Demokratyczne". Wydała ona manifest w którym m. in. czytamy:

„Pierwszy etap działania Stronnictwa rozpocznie się od zagwarantowania przeciętnego bytu dla członków Stronnictwa Demokratycznego. W tym celu Stronnictwo podejmie się wszystkim członkom Stronnictwa dać pracę, o ile są bezrobotnymi, oraz gwarancję ciągłości pracy tym, którzy jeszcze pracują i dać gwarancję rentowności i opłacalności wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwom przemysłowym, rolnym, górniczym i hutniczym itp.".

Muszą to być bardzo dobrzy ludzie! Albo — bardzo chytrzy. A najpewniej — naiwni!

Przed powstaniem partji „naprawiaczy".

„Polonia" donosi z Warszawy:

„W kołach politycznych oczekiwane jest w najbliższych dniach ogłoszenie nazwy i programu organizacji politycznej, którą zamierzają utworzyć t. zw. „naprawiacze". Organizacja ta nie będzie obejmować wszystkich grup, które wchodziły dawniej w skład B. B. W. R., to też rząd zajmie wobec niej stanowisko przyjazne, lecz wstrzemięźliwe. Prasa subsydjowana z funduszów publicznych będzie zamieszczać artykuły i notatki o nowej partji, natomiast zmuszanie urzędników do zapisywania się oraz płacenia składek ma być zaniechane".

P. P. S. pod urokiem Rosji Sowieckiej.

Ciekawy artykuł sprawie komunizmu poświęca „Robotnik"... Twierdzi, że we „Froncie Ludowym" socjaliści grają pierwsze skrzypce, a nie komuniści.

„Całkiem dziecinnie — pisze — wyglądają twierdzenia reakcji, jakoby komuniści nej wiedli we „frontach ludowych" i jakoby fronty te były wstępem do panowania komunistycznego. To są głupstwa, w które zresztą sami ich autorzy nie wierzą.

Socjalizm zdaje sobie doskonale sprawę, że komunistyczne hasła „frontowe" niezawsze są szczere, że są w wielu krajach tylko manewrem do osłabienia socjalizmu, a wzmocnienia komunizmu. Socjalizm widzi wszystkie ułomności komunistycznej praktyki „frontowej", której sztab główny siedzi w Moskwie i która hasła jednofrontowego nie stosuje tam, skąd winno świecić przykładem i zachętą na świat cały, mianowicie w Rosji sowieckiej".

Równocześnie jednak „Robotnik" atakuje „reakcję" spowodu, że „straszy" komunizmem.

„Wzorem Hitlera — pisze „Robotnik" — reakcja świecka i duchowna różnych krajów straszy „barbarzyństwem", idącem z Rosji sowieckiej, straszy zagładą kultury, jakoby zagrożonej ze strony Rosji.

Są to straszaki równie obłudne i kłamliwe, jak spóźnione. W dobie „kultury" obozów koncentracyjnych, topora katowskiego i palenia książek, demonstrowanej w Niemczech hitlerowskich, w dobie „kultury" faszyzmu włoskiego, świeżo zareprezentowanej w Abisynji — mówienie o „barbarzyństwie" sowieckiem, jest czemś tak nieprzyzwoitem, że wszelka dyskusja odpada".

„Robotnik" widzi „topory katowskie" w Niemczech, a nie widzi masowych egzekucyj w Sowietach, — Sołówek, — niewolnictwa na Syberji i innych objawów „kultury" bolszewickiej. Widać z tego, że PPS. jest już całkiem pod urokiem „raju sowieckiego".

Czy komunizm zdobędzie Amerykę Południową?

Wraz z korespondencją z Rio de Janeiro, którą niżej zamieszczamy, nadeszły depesze P. A. T. o nowych fermentach komunistycznych w Paragwaju. Sprawa więc którą omawia nasz korespondent, jest ciągle aktualna. — Uw. Red. „Gł. Nar."

Rio de Janeiro, w maju.

Listopadowa rewolta komunistyczna w Brazylji odbiła się, w swoim czasie, szerokiem echem.... Tak w Ameryce, szczegól nie Południowej, jak i w Europie... Znany jest bowiem powszechnie zatarg, który na tem tle powstał między Urugwajem a Związkiem Sowieckim, a który rozpatrywany był nawet przez Radę Ligi Narodów.

Od nieudałego puczu listopadowego dzieli nas sześć miesięcy.... Jest to czas wystarczający dla przeprowadzenia jego analizy i zdania sobie sprawy z jego charakteru. Otóż najbardziej uderzającem jest to, że myśl o rewolcie komunistycznej zrodziła się głównie nie w sferach robotn. lecz... intelektualnych. Tam znalazła najsilniejszy oddźwięk i najwięcej zwolenników. W puczu bowiem, obok znanych komunistycznych głosicieli rewolucji, jak Luis Carlos Prestes. wzięli przedewszystkiem udział lekarze, nauczyciele, pracownicy, artyści i młodzi rekrutujący się ze sfer tzw. „złotej młodzieży".

Ten ostatni fakt wydaje się paradoksalny... „Złota młodzież" w szeregach komunistycznych!? Trudno uwierzyć! A jednak śledztwo wykazało, że w przygotowaniu rozruchów wzięło udział wielu synów miljonerów! Robotnicy natomiast odegrali stosunkowo w puczu najmniejszą rolę. Jest właśnie cechą bardzo charakterystyczną dla ruchu komunistycznego w Brazylji, że nie chodzi mu o sprawę proletarjacką. Hasła rewolucyjne są tu wyrazem... mody, panującej w sferach intelektualnych. Ulegają im właśnie ludzie o „burżuazyjnym" trybie życia, ale i o zwichniętej równowadze ducha, która daje chrześcijaństwo.

Ten sam objaw występuje również w innych państwach Ameryki Południowej. Sytuację pogarsza fakt, że w Ameryce Południowej roi się od ludzi, dla których spiski i walki rewolucyjne są żywiołem, a którzy nie mają nic do stracenia, a wszystko do zyskania.... Są to „zawodowi rewolucjoniści". Tworzą oni grupę niebezpieczną dla porządku i ładu społecznego. Oprócz nich, występuje inna grupa niezadowolonych; są to grupy skrajnie nacjonalistyczne. Ten kierunek wyrasta naskutek niechęci do zagranicznych przedsiębiorców, którzy opanowali życie gospodarcze państw Ameryki Południowej i uprawiają gospodarkę rabunkową. Na tych elementach awanturniczych i nacjonalistycznych oparł swoją działalność Komintern. W nich znalazł sprzymierzeńców, lecz... nie wyznawców.

Widoki na zdobycie władzy przez III Międzynarodówkę, w któremkolwiek z państw południowo-amerykańskich, są dość słabe... Niezbaczy to wcale, że państwa te są wolne od niebezpieczeństwa komunistycznego. Ameryka Południowa przechodzi bowiem przez proces silnych fermentów i przeobrażeń. Nowoczesne prądy zmagają się z panującym tu feudalizmem. Walka toczy się w dziedzinie stosunków kulturalnych, gospodarczych oraz społeczno-politycznych. Koncepcjom liberalno-kapitalistycznym przeciwstawia się nowe ustroje, wyrosłe na gruncie europejskim. W następstwie tych walk wyłoni się prawdopodobnie nowa struktura kulturalna, gospodarcza i polityczna. Jaka? To zależy od tego jaki kierunek, jaki światopogląd zwycięży. Niebezpieczeństwo komunizmu leży w tem, że Komintern przypuścił na Amerykę Południową szturm w chwili, gdy się ona znajduje w stanie fermentów i gdy inne kierunki, przeciwne, nie wykazują tak wielkiej jak komunizm, aktywności i zdecydowania.

Podobne problemy nurtują właściwie całą Amerykę Południową. Najbardziej jednak są aktualne w Paragwaju, Boliwji, Chili i Peru. Brazylja bowiem po listopadowej komunistycznej próbie rewolucyjnej weszła na drogę zdecydowanych reform. Rozpoczęto je od opracowania planu wychowania narodowego, przebudowując tę dziedzinę od podstaw. Zreformowano politykę społeczną w kierunku podniesienia gospodarczego warstwy robotniczej, i uodpornienia jej w ten sposób na wpływy komunizmu.

Długo trzeba będzie czekać na stabilizację stosunków w państwach Ameryki Południowej. Dziś rozpoczyna się tu dopiero walka światopoglądów. Jaki światopogląd zwycięży i jaki duch i ustrój tu zapanuje, oto pytanie. G. U.

Migawki.

Kiedy zaczyna się starość?

Wyszedł po chorobie ze szpitala.

— Jesteś już stary, — rzekł mu przyjaciel... Wyglądasz staro! Rysy twarzy ostre; nos, jak u nieboszczyka. „Lepszych“ kładą do trumny!

W parę tygodni później „staruszek“ kierował znakomicie fabryką.

— Staruszku, masz już siwe włosy, — powiedziała żona do męża.

Nie wiedziała, że mąż właśnie onegdaj stracił posadę i od troski osiwiał.

— Masz lat 50. toś już starzec, — rzekł siostrzeniec wujowi.

W parę miesięcy wuj szedł do ołtarza z młodą osóbką.

— Nie możesz pojąć? To już starość, — powiedział kolega koledze, który nie mógł zrozumieć pewnego ustępu z Homera.

Niepojętny kolega właśnie kończył znakomitą książkę z dziedziny ekonomji, — książkę pełną młodych myśli.

— Jesteś stary — powiedział ktoś do człowieka, który siedział bezczynnie i grzebał we wspomnieniach...

„Pamiętam młodzież z przed... lat. Toż to była młodzież! Pamiętam, gdyśmy się wybrali na wycieczkę do... Cóż to była za uciecha! ...Pamiętam starostę z miasta... To nie to, co dzisiejsi starostowie! Pamiętam namiestnika... we Lwowie! To nie to, co dzisiejszy wojewoda... Pamiętam... Pamiętam“.

— Jesteś stary, przyjacielu!

Starość bowiem, moi państwo, zaczyna się wtedy, gdy człowiek przestaje widzieć teraźniejszość. Myśl o śmierci każe mu uciekać, cofać się coraz dalej w przeszłość. Gdy się zatrzyma na swojej kołysce, wtedy — koniec!

To jest dopiero starość prawdziwa: życie wspomnieniem! Wszystko inne — furda. I wygląd, i złe zdrowie, i 60 lat, itp.

BAYARD.

Kronika kulturalna.

SĄD KONKURSOWY NAGRODY LITERACKIEJ M. GRODNA, ufundowanej celem uczczenia 25-rocznicy zgonu znakomitej pisarki Elizy Orzeszkowej przyznał nagrodę M. Zdziechowskiemu, prof. Uniw. Stefana Batorego w Wilnie Nagroda wynosi 8.000 zł. wręczenie jej nastąpić ma w rocznicę zgonu Orzeszkowej tj. 17 maja.

STYPENDJA NA STUDJA POLAKÓW AMERYKAŃSKICH W POLSCE. Fundacja Kościuszkowska oraz Światowy Związek Polaków z Zagranicy, utworzyły na rok szkolny 1936/37 30 stypendjów na studja w Polsce. Nadawane będą trzy rodzaje stypendjów. A więc naprzód stypendja Fundacji Kościuszkowskiej na kurs letni o kulturze polskiej w uniwersytetach krakowskim i warszawskim. Kurs połączony z wycieczkami krajoznawczemi potrwa od 20 lipca od 29 sierpnia włącznie. Drugi rodzaj stypendjów stanowią stypendja Fundacji Kościuszkowskiej na którykolwiek z uniwersytetów polskich lub jakąkolwiek wyższą uczelnię akademicką w Polsce. Trzeci zaś rodzaj to — 16 stypendjów Światowego Związku Polaków z Zagranicy na jednoroczny „kurs wiedzy o Polsce“.

Rzeczy ciekawe.

MUCHY „TSE-TSE“ ZAMIAST POCISKÓW.

W żadnej jeszcze wojnie nie posługiwano się tak oryginalną bronią, jaką wynaleźli murzyni Banga w Ugandzie brytyjskiej. Murzyni ci toczyli wciąż walki z innem plemieniem murzyńskiem. Czasem oni zwyciężali, czasem przeciwnicy. Wreszcie wódz wpadł na piekielny pomysł unieszkodliwienia wroga. W dużym garnku glinianym zebrano nałapane muchy „tse-tse“, które roznoszą zarazki śmiertelnej choroby śpiączki. Gdy wróg znajdował się już blisko, zdjęto pokrywkę z garnka i wypuszczono zeń muchy w przekonaniu, że pofruną one w stronę przeciwnika. **Muchy rozleciały się jednak na wszystkie strony, tak, iż po tej** i po tamtej stronie zostali pogryzieni czarni wojownicy. W rezultacie i tu i tam znaleźli się chorzy na śpiączkę.

Humor.

Przykład. — Proszę cię, masz już trzydzieści dwa lata i nie doszedłeś do niczego z twojem malarstwem. Rzuć je nareszcie. Rafael w twoim wieku spoczywał już od pięciu lat w grobie.

—ooOoo—

Jak będziemy pisać?

Otrzymaliśmy szósty komunikat Komitetu Ortograficznego P. A. U., dotyczący zmian pisowni polskiej.

Komitet Ortograficzny Polskiej Akademji Umiejętności odbył dnia 20 i 21 kwietnia 1936 swe szóste i ostatnie zebranie przy udziale 22 członków, aprobując pełny **tekst przepisów i słownika, które będą wkrótce oddane Ministerstwu W. R. i O. P. do zatwierdzenia dla szkół** Przyjęto bez sprzeciwu w i ę k s z o ś ć dotychczasowych uchwał, a dyskutowano ponownie tylko te, które poprzednio lub na ostatniem zebraniu wywołały zastrzeżenia.

KIEDY i A KIEDY j?

1. Potwierdzono pisownię w wyrazach typu **Maria, diecezja**, tj. postanowiono — jak poprzednio — pisać j tylko po s, z, c; po wszystkich zaś innych spółgłoskach i, np. Maria, diecezja, Holandia, miazmat, premia...

2. Dopuszczono formę uboczną dopełniacza l. mn. -yj, -ij w wypadkach, gdzie chodzi o usunięcie dwuznaczników czy niepewności, zwłaszcza w języku naukowym, prawniczym, administracyjnym: **sesji: sesyj, racji: racyj.** linii: linij...

TYM DZIECKIEM, O CZESNYM.

3. a) W narz. miejsc. rodz. m. i n. l. poj: imn. zaimków i przymiotników wprowadza się jednolite końcówki **-ym, -ymi: a** więc tym mężem, **dzieckiem**, tymi mężami, końmi, kobietami, dziećmi...

b) To odnosi się do rzeczowników typu czesne, komorne.. odmieniających się przymiotnikowo, a zatem — o czesnym, komornym i do spójników im — tym — czym, tymsamym.

c) **Natomiast przysłówki**, złożone z przyimka i **narz. lub miejscownika** zaimka i pisane razem, mają -em: **wtem** (= nagle), potem (= później), przedtem, zatem, (= więc), **ale przede wszystkim, w tym, po tym, przed tym, za tym...**

d) **W nazwiskach** obcego pochodzenia na -e typu Linde mimo ich przymiotnikowej odmiany **zostawia się** w tych przypadkach e, np. **Lindem, Lindemi.**

e) Nazwy miejscowe rodz. n., zakończone na -e, złożone z jednego lub kilku członów, **odmieniających się** przymiotnikowo, mają tu -e. np. **w Zakopanem,** Równem. Skolem.

MAŁE I DUŻE LITERY.

4) **W pisowni wielkimi czy małymi literami** nastąpiły pewne przesunięcia:

a) Dużą literą pisze się nazwy przedstawicieli narodowości, szczepów i ras oraz mieszkańców części świata, krajów, prowincyj i większych obszarów, np. Polak, Niemiec, **Semita,** Mongoł, Papuas, Słowianin, Mazur, Wielkopolanin...

b) **Przydomki i przezwiska** ludzi wielowyrazowe złożone z przyimka i rzeczownika pisze się wielkiemi literami z wyjątkiem przyimka: **Jan bez Ziemi, Jan od Krzyża,** Jan w Oleju, Teresa od Dzieciątka Jezus.

c) Nazwy sejm, senat, rząd, izba, izba ustawodawcza, gabinet pisze się wielkimi literami tylko, jeśli są użyte jako tytuły.

d) Przymiotnik w nazwach okręgów administracyjnych współczesnych lub historycznych pisze się małą literą: województwo krakowskie, powiat rzeszowski.

RAZEM CZY OSOBNO?

5. **Pisowna łączna lub rozłączna grup wyrazowych.**

A. Pisownia przymiotników złożonych wywołała szeroką dyskusję. Postanowiono dawać łącznik między członami:

a) przymiotników złożonych z członów znaczeniowo równorzędnych, czego znakiem jest możność zastępowania łącznika przez i, np. biało-czerwony, rosyjsko-japoński.

b) przymiotników złożonych z więcej niż dwu członów, które są z wyjątkiem ostatniego pniami imiennymi, zakończonymi na -o, np. staro-cerkiewno-słowiański.

c) przymiotniki oznaczające terminy geograficzne złożone w pierwszej części z członu — północno, południowo, wschodnio.

Wszystkie inne przymiotniki złożone, pisze się razem, np. bezbronny, wczesnojesienny, męskoosobowy.

Wyrażenia, w których pierwszym składnikiem jest przysłówek a drugim imiesłów czynny na -ący lub bierny na -ony, -ny, -ty, piszą się rozdzielnie np. wysoko latający. Wyjątek — jasnowidzący.

B. Poza wyjątkami już poprzednio przyjętymi postanowiono pisać: naonczas, jak naówczas, natenczas;

C) Rozdzielnie bez względu na znaczenie pisze się — nie ma, nie masz.

D. Dodano typ pisany rozdzielnie: jak najlepiej.

E. Pisze się z łącznikiem niby-, eks-, niby-uczony, eks-król.

6. **Dzielenie wyrazów.** Oprócz już poprzednio uchwalonych rzeczy:

a) Dopuszcza się dzielenie grup s, z, ć+j+samogłoska, a więc obok A-zja również Az-ja, Fran-cja, Fra-ncja, Franc-ja.

b) Dwie jednakie spółgłoski rozdziela się, np. pan-na, idyl-la, las-so.

c) Dopuszcza się dzielenie obcych — ia, ie, io, iu prócz zgłosek końcowych di-ariusz, di-eta, bi-ologja, hemi-opia, di-urnista.

NAZWY I NAZWISKA OBCE.

7. W nazwach i nazwiskach obcych nowołacińskich, humanistycznych postanowiono nie zmieniać -ius na -iusz jak w imionach wziętych z łaciny klasycznej, z wyjątkiem spolonizowanych, np. Junius, Decius, ale Hozjusz... Obok Chopin postanowiono pisać Szopen, również Molier.

Z rosyjskich nazwisk przyjęto — Trubiecki (nie Trubieckoj), Trubieckiego.

INTERPUNKCJA.

8. Kilka punktów ujęto inaczej, a całość zwłaszcza przecinka sformułowano prościej. Tu tylko kilka punktów odmiennych:

a) **Imiesłowy rozwinięte** (wielowyrazowe) oddziela się przecinkiem, natomiast nie rozwiniętych nie oddziela się np.: Destylując ropę naftową pod normalnym ciśnieniem, możemy z niej wydobyć tylko tyle benzyny, ile jej dana ropa zawiera ..

b) Zestawienia: **ten kto, ten który,** ta co (ta która), każdy kto, tam gdzie, wtedy gdy, itp. pisze się z przecinkiem, a również wprowadzone przez nie zdanie podrzędne ma na końcu przecinek: Ci, co czekają, wszyscy do domu!

c) **Uproszczono kwestię przecinków przy zwrotach z jak.** Kładziemy przecinek przed spójnikiem **jak** wprowadzającym wyliczenie lub wymienienie przykładowe: — Przed wynalezieniem prochu artylerię stanowiły rozmaite machiny miotające, jak balisty i katapulty. Natomiast w porównaniach wprowadzonych przez **jak** nie oddzielamy ich przecinkiem: miała oczy jak dwa fiołki. Wolno jednak odciąć zwrot porównania z **jak,** jeśli chcemy wyraźnie zaznaczyć, że to jest wtrącenie: Jak każdy ustrój gospodarczy, kapitalizm ulega również bardzo poważnym przemianom.

d) Wszystkie wołacze oddziela się przecinkiem: Chodź, Zosiu, z nami. Na końcu przy emfazie może stać wykrzyknik: Siedzieć mi, chłopcy, cicho!

e) W razie obawy dwuznaczności albo niejasności można przecinek dodać, albo opuścić.

ZMIANY W SŁOWNIKU.

9. W słowniku zmieniono, dodano, czy usunięto szereg szczegółów. A zatem: aberracja, antecessor, antydatować (nie antedatować), biennium, (triennium, kwinkwennium przez nn). brz (na bż: obżałować), dopokąd, Dyneburg, edynburski; wyrzucono: en face, i fajerant; eks-król, farmakopea (jak — idea), Golfsztrom, hormon, Hun — jak Fin, immanentny, Innocenty, irredenta; usunięto ruskie (i nowe) Jaćwież; obok jesion: jasień Kaps(z)tad, Lucjan albo Łucjan, Mauretania; nieokiełznany i nieokiełzany; norweżka (tylko); okiennica, Oksford, (Oxford), Pawia (miasto Pavia), pijar, po czym (ale poczem), prozopopeja (jak aleja), przed tem (= dawniej) ale przed tym, Raperswil (Rapperswil), Roterdam (Rotterdam), Russo; statua, -uy (-ui 1. mn.), Warmia, -mii, warmijski a, warmiński; skreślić wykonywuję i inne podobne; zaprząg a, zaprzęg; zasiąg a, zasięg.

KOMITET NIE ROZWIĄZUJE SIĘ.

Komitet mimo ukończenia swych zasadniczych prac nie może się jeszcze definitywnie rozwiązać. Pominąwszy nawet sprawy wydawnictw dawniejszych autorów, których osobna komisja jeszcze nie rozwiązała, może nawet po zatwierdzeniu i wydrukowaniu uchwał zajść potrzeba rozstrzygnięcia co do jakiegoś pominiętego szczegółu, co do zaliczania go do tej czy innej kategorii. W takich jednostkowych lub zapomnianych sprawach będzie się jeszcze Komitet zbierał, i to w komplecie jednej trzeciej (a więc 9 osób), ale bez prawa decydowania w jakichkolwiek sprawach zasadniczych.

Tymczasem całość uchwalonych zasad odchodzi do Ministerstwa W. R. i O. P., celem uzyskania aprobaty do użytku szkolnego.

NIEUZASADNIONE PLOTKI.

Na zakończenie trzeba podnieść, że wbrew rozsiewanym czasem, ale zupełnie nieuzasadnionym plotkom — decyzje we wszystkich sprawach (poza jednostkowymi wyrazami) zapadały znaczną większością głosów i przy znacznym komplecie obecnych. Żaden też z członków Komitetu nie zgłosił na ostatniem posiedzeniu jakiegoś votum separatum.

—oo—

Radjo.

POGADANKA DLA CHORYCH. Akcja „Radjo dla chorych“ zatacza z każdym miesiącem coraz szersze kręgi. Jak popularną jest ta propagowana przez radjo działalność charytatywna, świadczy choćby fakt, że na apel, rzucony przez kierownika tej akcji ks. Michała Rękasa, napłynęło do rozgłośni lwowskiej tyle darów dla chorych i przez los upośledzonych, iż można było urządzić święcone dla 1.388 osób. O tem, jak wielką rzeczą jest miłosierdzie chrześcijańskie będzie mówić w piątek dnia 15 bm. o godz. 16-ej ks. kapelan M. Rękas.

CZY WIECIE, ŻE... — Amerykańscy słuchacze 100 stacyj nadawczych towarzystwa Columbia Broadcasting System, dziękowali listownie za audycję „Dyngus“, którą nadało do Ameryki P. Radjo w drugi dzień świąt Wielkanocy.

— Towarzystwo Szkoły Ludowej we Lwowie instaluje w 70-ciu swoich świetlicach specjalne odbiorniki radjowe. Odbiorniki te mają na głośniku pięknie skomponowany monogram T. S. L.

— Londyńskie radjo daje swoim słuchaczom niebylejaką audycję: transmisję z parku narodowego w południowej Afryce. W parku tym znajdują się i żyją lwy, hjeny, różne rodzaje drapieżników, słonie, małpy, ptaki egzotyczne. Mikrofony ustawione w różnych punktach parku mają podchwycić głosy zwierząt, ptaków i przekazać je drogą radjoiskrową do Londynu via Kapstad. Będzie to jedyna w swoim rodzaju audycja.

—oOo—

Programy stacyj radjowych.

SOBOTA, DNIA 16-go MAJA 1936 ROKU.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; g. 6.34 Gimnastyka; 6.40 Programy lokalne; 7.20 Dz. poranny; 7.30 Programy lokalne; 8 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Programy lokalne; 12.25 Tysiąc taktów muzyki; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Programy lokalne; 14.30 Programy lokalne; g. 15: Pierwszy wschód słońca dziewczynki; 15.15 Nasz handel morski; 15.20 Programy lokalne; 15.30 Koncert kwartetu salonowego z Krakowa; 16 Lekcja francuskiego; 16.15 Słuchowisko dla dzieci; 16.45: Cała Polska śpiewa; 17 Koncert solistów z Krakowa; 17.35 Mówimy o prowincji; 17.50 Programy lokalne; 18 Transmisja nabożeństwa majowego z Wilna; 18.50 Programy lokalne; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.45 Pogadanka aktualna; 20 W muzykalnym domu; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Obrazek z Polski współczesnej; 21 Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 Wesoła Syrena; 22 Koncert orkiestry P. R.; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Programy lokalne.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.50 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 7.40 Płyty; 12.15 Muzyka z płyt; 13.15 Południowy koncert popularny z płyt; 14.05 Pieśni majowe z wieży Marjackiej; 14.30 Najnowsze nagrania płytowe; g. 15.20 Przegląd giełdowy; 17.50 Z życia literacko-kulturalnego; 18.50 Chwilka społeczna; 18.55 Muzyka z płyt; 19 Recytacja; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 23.05 Muzyka z płyt.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.40 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 12.15 Przegląd rolniczej prasy; 14.30 Muzyka z płyt; 15.20 Przegląd giełdowy; 17.50 Przegląd wydawnictw; 18.50 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 18.55 Program na dzień następny; 19.05 Koncert reklamowy; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Lwów. (377.4 m). Godz. 12.15 Przegląd wydawnictw; 13.15 Koncert życzeń; 17.50 W pracowni lwowskich powieściopisarzy; 18.50 Silva rerum; g. 18.55 Płyty; 23.05 Muzyka z płyt.

Katowice. (395.8 m). Godz. 12.15 Opowiadanie dla dzieci; 13.15 Płyty; 13.30 Lekcja polskiego; g. 15.22 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.50: Skrzynka dla dzieci; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Po krótkim okresie ożywienia na giełdzie nadal martwota.

Od chwili ukazania się dekretu walutowego, zaznaczyło się na giełdzie pewne ożywienie. Zwrócono znowu uwagę na zaniedbane od szeregu lat papiery procentowe i akcje, zaczęto mieć nadzieję, że rynek akcyjny ożywi się a obroty wzmogą. Jak w rzeczywistości sytuacja ta wygląda, o tem informują uwagi, jakie uzyskaliśmy w rozmowie z jednym z przedstawicieli sfer giełdowych krakowskich. — Podajemy je w streszczeniu. — Red.

— Wprowadzenie w życie ograniczeń dewizowych — brzmiały wywody naszego informatora — wywołało przejściowo szereg zjawisk na rynku finansowym, które jednak okazały się

chwilowemi

i dziś obroty na tym rynku wracają naogół do norm. Takiem zjawiskiem było m. in. trwające przez kilka dni wycofywanie wkładów oszczędnościowych przez tę część klijenteli, która dała się unieść nastrojom i pogłoskom. Był to objaw zresztą bardzo krótkotrwały. Przekonano się rychło, że wycofywanie wkładów nie prowadzi do celu, że tezauryzowanie walut obcych uniemożliwiły zarządzenia dewizowe; podobnie jak i nabywanie złota, którego posiadanie jest wprawdzie dopuszczalne, jednak nierentowne, gdyż nie daje procentów a nadto połączone jest z dużem ryzykiem. Stąd też obserwuje się od kilku dni powrót wycofanych wkładów do banków i kas.

— Na giełdach prowincjonalnych, obroty walutami zamarły; nie mogą one nawet podawać kursów. Przez kilka dni zaznaczyło się natomiast na tych giełdach

znaczne zainteresowanie papierami procentowemi i akcjami,

zainteresowanie, które zresztą poza giełdą warszawską nie przybrało nigdzie większych rozmiarów a dziś nie odgrywa prawie żadnej widocznej roli. Jeśli idzie o obligacje pożyczek państwowych, to według opinji kół finansowych, zmniejszenie obrotów tymi papierami pozostaje w związku z oczekiwaniem zapowiedzianej na lato ich

konwersji

na nie-premjową pożyczkę konsolidacyjną. Należy dodać, że pożyczki: inwestycyjna (dawnej emisji) i budowlana cieszyły się na giełdzie znacznem powodzeniem, które zawdzięczały związanym z niemi losowaniem premij. Papiery te znajdywały chętnych nabywców, którzy oprócz lokaty kapitału uzyskiwali odsetki oraz możność wygrania znaczniejszych premij w ciągnieniach, odbywających się 3—4 razy w roku. Ponadto były to papiery krótkoterminowego kredytu (na 10 lat), gdy pożyczka konsolidacyjna jest papierem opiewającym na lat 50. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że loterja klasowa, znajdująca tak wielu zwolenników, naraża przecież na utratę całego kapitału w razie niewylosowania danego numeru — obligacje premjowe dawały więcej szans korzystnych dla ich posiadacza. Premje były też

główną atrakcją pożyczek państwowych.

Według opinji sfer finansowych konwersję należałoby raczej tak przeprowadzić, by znieść oprocentowanie obligacyj (określone na 4%) a utrzymać system ich losowania. Efekt oszczędnościowy dla skarbu byłby prawdopodobnie ten sam, a natomiast papier nie straciłby bardzo popularnej atrakcji.

— Dzisiaj giełdowy kurs pożyczek zarówno inwestycyjnej jak i budowlanej, obniżył się dość znacznie. Pierwszą z nich notowano dawniej po 112 (a więc nawet powyżej kursu nominalnego) — dziś zaś zaledwie po 50—55 zł., druga notowana była dawniej po 50 — dziś po 25 względnie 24 zł. Natomiast nowa pożyczka inwestycyjna, nie podlegająca konwersji uzyskała kurs stosunkowo wyższy, bo 60 za 100. Pożyczka ta nie jest jeszcze zresztą wprowadzona na giełdy prowincjonalne.

— A jak przedstawia się sprawa akcyj?

— Zainteresowanie akcjami, które tak silnie wystąpiło na giełdzie stołecznej, na prowincjonalnych giełdach prawie zupełnie się nie zaznaczyło. Na akcjach naszych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych ciąży nadal ten fakt, iż nie dają one żadnej dywidendy.

Giełdowy rynek akcyjny, na kilka dni jakgdyby drgnął pod wpływem dość zresztą nieokreślonych nadziei i perspektyw. Już obecnie jednak widoczny jest powrót do dawnej martwoty. Obszerne hale giełdy, w wyznaczonych na zebrania godzinach świecą pustką — zaledwie kilku dysponentów bankowych i paru urzędników zagląda do ich wnętrza nietyle dla wzajemnej, informacyjnej przeważnie wymiany kursów papierów — ile raczej dla podzielenia się najświeższemi nowinkami i aktualnościami. Na giełdzie nadal bez zmian...

(j. w.).

Mszczą się dziś błędy wadliwej polityki emerytalnej.

W ub. niedzielę odbył się w Rzeszowie, w sali Klubu Społecznego **wiec emerytów wszelkich dykasteryj.** W obradach uczestniczyło około 300 członków Związku Emerytów — przewodniczył prezes Związku Em. starosta **Dr. T. Spiss.** Po referacie przewodniczącego przyjęto jednomyślnie szereg rezolucyj, w sposób znamienny **wytykających błędy polityki emerytalnej.** Stwierdzono więc m. in. że zasady, zawarte w dekrecie emerytalnym z roku 1935 naruszają podstawowe prawa nabyte emerytów. Nadmierne rozdęcie budżetu emerytur jest winą tych czynników, które wykorzystując tendencje idące zgóry, załatwiały swoje osobiste porachunki **przenosząc w stan spoczynku urzędników młodych i zdolnych a im niemiłych.** Jeśli skarb państwa w roku 1926 wypłacał tytułem pensyj emerytalnych 75 miljonów zł. a w roku 1936 wypłacić musi **160 miljonów zł.**, to z uwagi na to, że w międzyczasie emerytury te obniżono o blisko **60** procent, faktyczny wydatek, któryby skarb musiał ponieść, gdyby tych krzywdzących obniżek nie było sięgałby **aż 400 milj. zł.** Takie są skutki nieliczącej się z możnościami finansowemi państwa — polityki emerytalnej.

Pozatem, wobec pogłosek, **że nastąpić** ma rewizja obecnych wymiarów emerytalnych, zebrani domagają się, **aby projekt odnośnej ustawy był udzielony reprezentantom sfer zainteresowanych celem wyrażenia przez nie wiążącej opinji.** Dalsze rezolucje domagają się powołania **spowrotem do pracy emerytów młodych i zdolnych do służby** oraz zwrotu potrąceń zaskutecznionych od 1 kwietnia br. na zasadzie dekretu z roku 1935.

W dyskusji zabierali głos em. naucz. Musiał i Hewlicki em. inż. Królikowski, **Dr.** Kiełbiński i inni. Na uwagę zasługuje przemówienie em. insp. straży skarb. **Kałowskiego,** który na podstawie statystyki wykazał, że prowadzenie sprzedaży **spirytusu** na sposób, jaki był stosowany w czasach zaborczych z samej Małopolski dałoby rządowi czystego **zysku około 80 milj.** przy **zniżce obecnej ceny o połowę.**

Dlaczego benzyna jest droga?

„Przemysł Naftowy“ podaje interesujące cyfry, informujące o rozmiarach opodatkowania benzyny. Cena litra benzyny na pompie wynosi obecnie 68 groszy. — Z tej ceny przypada 26.15 gr. czyli 38.4 proc. dla rafinerji, zaś **35.39 gr., czyli 52 proc. idzie na świadczenia publiczne,** a mianowicie: opłata na fundusz drogowy 8.76 gr, podatek spożywczy — 11.24 gr, podatek obrotowy — 1,97 gr, fracht kolejowy z Drohobycza do Warszawy — 7.10 gr, opłata miejska za pompę 2.92 gr, patent, cechowanie itp. 3.40 gr. Na inne koszta przypada 9.6 proc. ceny.

Obciążenie benzyny podatkami, opłatami i frachtami wzrosło w ciągu ostatnich 5-ciu lat zarówno w cyfrach absolutnych jak i procentowych, a w szczególności z 31.73 grosza na 35.39 grosza, tj. **z 37.5 proc. ceny pobieranej w detalu na 52 proc. tejże ceny.**

W przecięciu dla całego kraju wynosi detaliczna cena benzyny 65 groszy za litr, a z ceny tej pozostaje dla przedsiębiorstwa naftowego netto około 25 groszy.

Dla orjentacji wymienić należy, że jeden grosz w cenie detalicznej benzyny oznacza dla przemysłu naftowego, przy obecnym poziomie konsumcji benzyny samochodowej, przeszło 900.000 złotych utargu. Cały utarg przemysłu naftowego w roku 1935 wynosi około 112 miljonów złotych.

Wysokie obciążenie benzyny opłatami na cele podatkowe są jedną z istotnych przyczyn utrudniających rozwój motoryzacji kraju. Nie wystarczy tu zachęcać do kupna samochodów przez zniżkę t. zw. podatku luksusowego od aut i motorów. Trzeba jeszcze urealnić zakup i użycie samochodu przez obniżkę ceny benzyny, a ta może nastąpić przedewszystkiem przez obniżkę opłat, pobieranych przez państwo.

Praca nad owczarstwem podhalańskiem.

Onegdaj rozpoczął się w Łososinie Górnej koło Limanowej **czterodniowy zjazd inspektorów owczarstwa Izb Rolniczych.** Celem tego zjazdu, zorganizowanego przez Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, jest zapoznanie się z pracami, prowadzonemi w zakresie owczarstwa przez **Krakowską Izbę Rolniczą.** W zjeździe uczestniczą oprócz inspektorów owczarstwa Izb Rolniczych w Polsce, prof. **Masarski** z Uniw. Pozn., prof. **Prawocheński** z Uniw. Jag., naczelnik wydziału **Bawid** i radca **Wiszniewski** z Min. Rolnictwa, **p. Zabielski** z Instytutu Naukowego Gosp. Wiejskiego w Puławach, dyr. **Kęczkowski** z Polskiego Instytutu Wełnoznawczego. Na zjazd przybył p. wojew. Gnoiński w towarzystwie wicewojewody **Małaszyńskiego,** prezes Izby Rolniczej w Krakowie sen. **Kleszczyński,** i szef intend. OKV. płk. **Miodoński.** Przybyli uczestnicy **zjazdu zwiedzili wysokogórską szkołę rolniczą, owczarnię szkolną, serowarnię, bacówkę** i zaznajomili się z pracami stacji obserwacyjnej. Wygłoszono kilka referatów na temat prac prowadzonych w zakresie **hodowli owiec i współpracy z innemi instytucjami,** jak n. p. Polskim Instytutem Wełnoznawczym. Przemawiał również p. wojewoda Gnoiński, podnosząc **konieczność intensywnej pracy w dziedzinie rolnictwa,** do czego może przyczynić się wydatnie szkoła rolnicza w Łososinie, posiadająca wysoki poziom. W ręce przybyłego p. wojewody w Łososinie, zgłosili się do niego przedstawiciele miejscowej ludności z wójtem naczelnie. Delegacja przedstawiła p. wojewodzie potrzeby górskiej wsi i prosiła o obronę.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru X.
ul. Garbarska Nr. 7.
Sygn. X. Km. 1439/34.

Kraków, dnia 9 maja 1936 r.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie rewiru X. Jana Pałasz, mający kancelarję w Krakowie, ul. Garbarska Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 czerwca 1936 r. o godzinie 10.30 przed południem w Sądzie grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 13, sala Nr. 38 — odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jana i Marji Sendorów nieruchomości:

1) lwh. 189 ks. gr. gm. kat. Wolica objętej, złożonej z parc. bud. lk 7/2 i z parcel grunt. lk. 60/2 ogród. 61/2, 62/1, lk. 62/3, lk. 62/4, lk. 63/1, lk. 150/2, lk. 150/3 role, — lk. 151/2 pastwisko i lk. 151/3 pastwisko — o łącznym obszarze 1 ha. 46 ar. 76 m², czyli 2 morgi 880 sążni², oszacowanej na kwotę 3.650 zł. Cena zaś wywołania wynosi 2.737 zł. 50 gr.

2) lwh. 301 ks. gr. gm. kat. Wolica objętej Jana Sendora w połowie własnej, złożonej z parcel grunt. lkat. 61/1 rola, 62/2 rola, 75 łąka, 150/1 rola, 151/1 pastwisko, 194/1 rola, 194/3 łąka, 300/1 łąka, 300/2 łąka, 322/1 rola, 322/2 rola, 322/3 rola i 322/4 rola — o łącznym obszarze 1 ha. 39 ar. 35 m² czyli 2 morgi 670 sążni², oszacowanej na kwotę 1.392 zł., cena zaś wywołania wynosi 1.044 zł.

3) lwh. 303 ks. gr. gm. kat. Wolica objętej Jana Sendora w połowie własnej, złożonej z parcel. bud. lkat. 7/1 i 60/1 oraz parc. grunt. lk. 122 ogród o łącznym obszarze 2 ar. 48 m², czyli 70 sążni², wraz z domem drewnianym — dachówką krytym — i stodołą z desek oszacowanej na kwotę 662 zł., cena zaś wywołania wynosi 496 zł. 50 gr.

Nieruchomości wyżej wymienione mają urządzoną księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Krakowie.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości odnośnie do nieruchomości ad 1) w kwocie 365 zł., odnośnie do nieruchomości ad 2) w kwocie 139 zł. 20 gr., ad 3) w kwocie 66 zł. 20 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w podanym wyżej Sądzie grodzkim.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru X
(—) Jan Pałasz.

Zmniejszenie się liczby wyjazdów zagranicę.

Zarządzenia dewizowe dają się już odczuć poważnie w zakresie wyjazdów zagranicę. Wycieczki zagraniczne organizowane przez biura podróży zostały przekalkulowane w ten sposób, **aby w ramach dozwolonej do wywozu kwoty 500 zł pokryte zostały koszty przejazdu, utrzymania i innych świadczeń**, oraz aby uczestnikowi wycieczki pozostała pewna kwota na niezbędne wydatki osobiste; w związku z tem **skrócony został czas trwania szeregu projektowanych wycieczek**. Mimo tego jednak wiele osób **powstrzymuje się od wyjazdu** w obawie, aby nie znaleźć się zagranicą bez pieniędzy i możliwości ich otrzymania. W tym stanie rzeczy rośnie zainteresowanie **wycieczkami morskiemi**, których uczestnicy poza opłaceniem kosztów przejazdu i utrzymania na okręcie zabrać mogą z sobą jeszcze kwotę 500 zł. Jednocześnie obserwuje się wzmożone zainteresowanie ruchem turystycznym krajowym.

BIURA PODRÓŻY NIE BĘDĄ POŚREDNICZYĆ PRZY ZAŁATWIANIU PASZPORTÓW ZAGR.

Ministerstwo spraw wewnętrznych uchyliło okólnik w sprawie pośrednictwa biur podróży przy załatwianiu spraw paszportowych. Z dn. 1-ym czerwca rb. biura podróży nie będą mogły zawodowo trudnić się pośrednictwem przy wyrabianiu paszportów zagranicznych. Władze, wydające paszporty, kierować się będą wyłącznie przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go marca 1928 r. o postępowaniu władz administracyjnych. Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło urzędom wojewódzkim, przed wydaniem zgody na wystawienie paszportów zbiorowych, zbadanie, **czy dana podróż ma rzeczywiście znaczenie dla interesów państwowych, gospodarczych, kulturalnych lub społecznych.**

Radjowe organizacje katolickie winny być we wszystkich państwach.

Na zakończenie 2 międzynarodowego katolickiego kongresu radjowego w Pradze zebrani wybrali na okres następnych sześciu lat zarząd Międzynarodowego Katolickiego Biura Radjowego w osobach **prałata Marschall'a**, jako przewodniczącego, O. Dito, jako wiceprezesa i **dyrektora** Biura oraz O. Speeta, jako redaktora biuletynów wspomnianego biura. Jednocześnie postanowiono następny **kongres urządzić w roku** przyszłym **w Poznaniu.**

W uchwalonych jednogłośnie rezolucjach kongresowych zebrani zalecają **tworzenie we wszystkich państwach radjowych organizacyj katolickich**, których zadaniem będzie czuwanie, **by radjo rozwijało się zgodnie z duchem katolickim.** Organizacje radjowe katolickie mają zasadniczo **współpracować z Akcją Katolicką,** w szczególności w otaczanej przez nią opieką dziedzinie wychowawczej. Zgodnie z tem winny czuwać nad podniesieniem wrażliwości moralnej radjosłuchaczy i wykształceniem jej smaku. Stowarzyszenia te starać się nadto będą o **wprowadzenie międzynarodowych radjowych programów katolickich** i zabiegać o organizowanie w poszczególnych krajach **specjalnych audycyj dla chorych, młodzieży i spraw misyjnych.** Wszystkie te postulaty powinny być uwzględniane i w stosunku do rozwijającej się telewizji. Zebrani na kongresie przedstawiciele różnych krajów przyjęli na siebie obowiązek dokładnego poinformowania swoich biskupów, jako patronów Akcji Katolickiej, oraz kierowników organizacyj katolickich o pracach kongresu i uchwalonych rezolucjach. Wreszcie kongres daje wyraz niezłomnemu życzeniu katolików, **by radjo we wszystkich krajach służyło sprawie międzynarodowego pokoju religijnego i społecznego,** i żywi przytem nadzieję, że rozgłośnie świata zwrócą się zarówno **przeciw wszelkim transmisjom bezbożnym,** jak i wszelkim programom mogącym rujnować porządek społeczny.

Życie uliczne tureckiego miasta.

Turcja w ostatnich latach europeizuje się szybko i prawie we wszystkich dziedzinach. Jest to zasługą Kemala Ataturka, prezydenta republiki, który z Turcji chciałby stworzyć państwo nawskroś nowoczesne.

Dziedziną, w której jednak pozostało wiele cech dawnego Wschodu, jest przedewszystkiem **handel, skupiający się nawet w większych miastach tureckich na ulicy.** Ulica na Wschodzie bowiem jest nietylko arterją komunikacyjną, ale terenem rozmaitego rodzaju tranzakcyj, ogniskiem, w którem skupia się najintensywniej życie mieszkańców. To też legjony sprzedawców ulicznych stanowią nieodłączny składnik obrazu malowniczej ulicy Wschodu. Jeszcze przed kilku laty przekupnie uliczni w Konstantynopolu **nie robili różnicy pomiędzy dniem i nocą, latem i zimą, dniem pogodnym i ulewnym deszczem.** Bez przerwy **ciągnęły ulicami pochody kupców, wychwalających swe towary, a słońce dawno już zniknęło za Złotym Rogiem,** kiedy odchodzili, unosząc kilka zarobionych piastrów w kieszeniach. Dzieło reformacyjne Kemala Ataturka ujęło również w tryby pracę sprzedawców ulicznych. Pod grozą surowych kar **nie wolno im obecnie zaczynać swej pracy na ulicach Stambułu przed 8 rano, a kończyć ją muszą przed północą.** Jest to konieczne dla utrzymania względnego spokoju w porze nocnej. Krzyk zastępuje tu wszelką reklamę: najjaskrawszego światła można nie dostrzec, krzyk zaś musi dotrzeć do uszu najbardziej roztargnionego przechodnia, najgłębiej pogrążonej w rozmowie z sąsiadką gospodyni domu.

Ósma rano na ulicach Stambułu! Tysiące ludzi, którzy żyją z krzyku, spieszy do pracy codziennej. Najpród zjawia się **„sudji“ — sprzedawca wody,** dźwigający beczułkę na plecach i tuzin szklanek zatkniętych za pasem. Jego cechą charakterystyczną jest to, że nie można się z nim targować, w przeciwieństwie do innych kupców. Szklanka źródlanej czystej wody kosztuje bezapelacyjnie jednego piastra (około 4 groszy). Następnie przebiega ulicami **„balikdji“ — sprzedawca ryb,** poczem rozpoczynają swą służbę **„elmadji“ i „halvadji“ — sprzedawcy jarzyn i korzeni.** Żaden z tych poczciwców nie uznaje wagi. Cena naznaczana jest więc na oko, wywołując oczywiście ostre sprzeczy i długotrwałe targi nabywców.

Gospodyni turecka jedynie po mięso musi wyjść na ulicę. Wszelkie inne zakupy dokonywa **przy pomocy kosza i długiego sznura.** Opuszcza kosz na sznurze przez okno i czeka aż odpowiedni kupiec „dji“ przejdzie ulicą. Kupiec kładzie towar do kosza, w którym znajduje również pieniądze. Oszczędne gospodynie rozpoczynają przy tej okazji **targ, w którym nierzadko bierze udział cała kamienica.** Dyskusje są bowiem rozkoszą dla prawdziwego człowieka Wschodu.

Zrzadka przebiega ulicą **„boyadji“ — czyściciel butów,** który z zawodu jest zazwyczaj również **filozofem.** Częstuje on swego klienta długiemi wywodami z dziedziny politycznej, społecznej, religijnej lub artystycznej. W zimie zastępuje go **„salepdji“** — sprzedawca gorącego napoju przeciw zaziębieniom. Taki „salepdji“ — to prawie lekarz. Romantykiem ulicy jest **„piyankodji“ — sprzedawca losów loteryjnych.** Krzyk jego, to nie jest zwykłe wywaływanie towaru, celem zwerbowania klienta. Krzyk „piyankodji“ to poezja, w której maluje on piękną przyszłość wybrańca losu, który nabędzie u niego bilet no i, oczywiście, wygra.

M. C.

Zakaz „nocnej krytyki“ w Niemczech.

Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels **wydał zarządzenie** dla niemieckiej prasy, zabraniające t. zw. „krytyki nocnej“. Według tego zarządzenia recenzje i sprawozdania z przedstawień i koncertów **nie mogą być dawane do druku w nocy bezpośrednio po tych imprezach, natomiast mogą się ukazać najwcześniej dopiero w południowych wydaniach dzienników następnego dnia.**

Przyczyną tego osobliwego zarządzenia jest prawdopodobnie chęć zapobieżenia temu, by recenzenci nie pisali swych sprawozdań „na gorąco“, pod pierwszem wrażeniem, ale dopiero **po otrzymaniu nazajutrz instrukcji lub wskazówek „miarodajnych“ urzędów** co do tego, jak mają dziennikarze formułować swe opinje o sztuce i artystach. Na słuszność tego ostatniego przypuszczenia zdaje się wskazywać między innemi fakt, że opinja zagraniczna oddawna ma już wyrobiony pogląd na tech nikę działalności „zglajchszaltowanej“ prasy niemieckiej. Prasa ta tak dalece obawia się w jakiejkolwiek kwestji wypowiedzieć swe własne zdanie, by nie narazić się miarodajnym czynnikom, że — jak to notowano z ironją we francuskich dziennikach — po koncercie śpiewaka, recenzenci kierowali z niepokojem swój wzrok na „leiterów“ propagandy, pytając ich, co pozwolą o danym występie napisać i jakie jest ich zdanie o danej sztuce, czy przy padkiem sztuka nie zagraża podstawom III Rzeszy.

Czy Lenin miał cuchnącą ciecz w mózgu?

W Sądzie Okr. w Warszawie rozpoczął się ciekawy proces o artykuł, wydrukowany w „Tygodniku Ilustrowanym“ o encyklopedji „Ultima Thule“ (Kres świata), wydanej przez dr. Michalskiego i Pawłowskiego. W „Tygodniku Ilustrowanym“ p. K. Wyka, asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, napisał, że encyklopedja zawiera nowoczesne fałszowanie rzeczy i bardzo starożytną głupotę, nadto, że wydawnictwo naruszyło zasady kupieckie, pobierając ciężkie pieniądze za bajendy, bzdury i kłamstwa. Przedmiotem ataku był artykuł o Stanisławie Brzozowskim. Napisano o nim, że był szpiegiem Ochrany. Nadto z okazji śmierci Lenina podniesiono, że **lekarze stwierdzili w mózgu Lenina cuchnącą ciecz.** W artykule o Heinem podniesiono, że charakter jego nie był zbyt piękny.

W imieniu wydawców encyklopedji adw. Przyjemski wniósł skargę do sądu o zniesławienie przeciwko krytykowi Wyce i wydawcy „Tygodnika Ilustrowanego“. Co do notatki o St. Brzozowskim, oskarżyciele powołują się na opinję historyka Grabca. Co do cuchnącej cieczy w mózgu Lenina, która miała rządzić przez lata Rosją sowiecką, powołano się na niemiecką psychopatologję, że przy pewnych chorobach mózgu następuje rozkład tkanek mózgowych.

Odnaleziony obraz Tycjana.

W ostatnich dniach policja genueńska zwróciła uwagę na podejrzaną tranzakcję obrazem, za który właściciel, obywatel perski, **żądał przeszło miljon lirów.** W przypuszczeniu, że chodzi o obraz, pochodzący z kradzieży, policja zwróciła się o ekspertyzę do znanego znawcy dzieł sztuki, sen. Penturi, który stwierdził, że jest to autoportret Tycjana, wykonany przez mistrza na parę lat przed śmiercią. Jak się okazuje, **Pers nabył obraz ten** za **900 lirów od bolońskiego antykwarjusza,** który „ozdobił“ portret dodaniem: złotego łańcucha, rękawiczek i stołu. Dodatki te Pers, wytrawny znawca, usunął bez trudności. Portret pozostaje własnością Persa, jako legalnie nabyty, jednakże rząd włoski wydał zakaz jego wywozu. Jeden z amerykańskich handlarzy obrazów ofiarował za niego **4 miljony lirów.**

Ożywiony ruch przemytniczy na granicy śląskiej.

W ostatnim miesiącu wzmógł się znacznie na Śląsku przemyt tytoniu oraz wyrobów tytoniowych z Niemiec do Polski. Z zestawienia miesięcznego Śląskiego Inspektoratu Straży Granicznej wynika, że **przyłapano na Śląsku tytoniu pochodzenia niemieckiego aż 76 kg.** Przemyt ten od lat ustał zupełnie. Powrotna fala obecna wskazuje, że ceny naszego tytoniu są niewspółmierne.

Ogółem przytrzymano w ostatnim miesiącu sprawozdawczym na Śląsku **w 738 wypadkach 1392 osoby z przemytem wartości 84.726.94 zł,** a w 88 wypadkach porzucony przez przemytników towar wartości 11.880.85 zł. Razem więc wartość skonfiskowanego przez Straż Graniczną towaru przemyconego wynosi przeszło 96 tys. zł. Wśród przemytu na pierwszy plan wybijają się **cytryny,** których zajęto blisko 20 tys. kg. Na dalszym planie znajduje się **galanterja skórzana i metalowa, kosmetyki, artykuły gumowe, karty do gry, bielizna, spirytus, eter i i.** a przedewszystkiem wspomniany już tytoń. Sacharyna ujawniona była w nikłym stosunku, ponieważ w tym czasie w Niemczech wykryto aferę w Syndykacie Saharynowym i jakiś czas przemyt sacharyny był nawet zupełnie wstrzymany.

——o-o-o——

Uroczyste obchody we Francji ku czci św. Joanny d'Arc.

W tych dniach cała Francja obchodziła bardzo uroczyście święto narodowe św. Joanny d'Arc. We wszystkich miastach gmachy publiczne udekorowane były flagami. W Paryżu odbył się pochód do pomnika Świętej. W pochodzie wzięli udział **premjer Sarraut,** gen. Maurin, płk. Stoeffel jako przedstawiciel prezydenta Republiki, gen. Gouraud oraz liczne osobistości z zarządu miasta, nauki, parlamentu i t. d. Po złożeniu kwiatów u stóp pomnika odbyła się defilada. Po ceremoji urzędowej **złożył kwiaty pod pomnikiem kardynał Verdier,** poczem przedefilowały organizacje społeczne. W Orleanie w uroczystościach wziął udział **kardynał Baudrillart wraz z arcybiskupem Schusterem.** Mszę św. pontyfikalną odprawił arcybiskup Roques. Następnie odbyła się tradycyjna procesja.

Grady niszczą plony owocowe w Hiszpanji.

W Blanca (prow. Murcia) gwałtowny grad zniszczył cały tegoroczny plon owoców. Straty wynoszą **przeszło 6 miljonów pesetów.** Drzewa owocowe zostały przez grad do tego stopnia zniszczone, że **przed upływem 5 lat nie można oczekiwać zbiorów.** Tysiąc rolników i eksporterów owoców stanęło w obliczu ruiny.

Amerykański „mur chiński“.

Stany zachodnie U. S. A. cierpią w lecie od cyklonów piaskowych, na wiosnę od żywiołowych burz, w zimie od straszliwych blizzardów. Aby ochronić te stany od klęski corocznej, postanowiono z inicjatywy prezydenta Roosevelta wznieść „mur chiński“, który będzie ciągnął się **od półn. Dakoty, poprzez Nebraskę, Kanzas aż do stanu Oklahoma.** Na mur ten składać się będzie **pasmo nieprzerwanego lasu o szerości 160 km., a długości 2200 km.** Czterdzieści miljonów drzew sadzonych gęsto, utworzy ów mur leśny, który, jak sądzą przyrodnicy, odegra rolę wału ochronnego i zatrzyma rozpęd wichrów. **Dotychczas posadzono już 6 miljonów drzew.**

Z kraju i ze świata.

KONGRES MIŁOSIERDZIA W DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ. W Pelplinie dnia 3-go czerwca odbędzie się pierwszy Kongres Miłosierdzia, zwołany przez ks. biskupa Okoniewskiego. W związku z tem ks. biskup wydał podległemu sobie duchowieństwu odpowiednią instrukcję, a Związek Towarzystw Charytatywnych diecezji chełmińskiej ogłosił w prasie pomorskiej odezwę do społeczeństwa. Kongres ten ma zapoczątkować nowe działy pracy organizacyj charytatywnych w diecezji.

W SĄDZIE OKR. W KIELCACH rozpoczął się dziś proces przeciwko 7 członkom bojówki, na czele której stał b. student politechniki warszawskiej J. Duda. Akt oskarżenia zarzuca Dudzie i towarzyszom przynależność do O. N. R. oraz akcję, zmierzającą do niszczenia mienia żydów przez wrzucanie do sklepów bomb cuchnących wskutek czego kilkunastu kupców żydowskich poniosło dotkliwe straty.

W LESIE OBOK WSI WANDÓW, pow. koneckiego, w czasie ścinania drzewa wierzchołek sosny zawisł na przewodach elektrycznych o wysokiem napięciu. Zajęty przy odciąganiu drzewa St. Powidło w chwili gdy uchwycił gałąź, na której zwisały przewody, został rażony prądem i poniósł śmierć na miejscu.

W STARCIU W WIĘZIENIU w Mac Alester w Stanach Zjednoczonych więźniowie zabili 2 strażników i ciężko ranili 12 osób strzałami z rewolwerów i nożami. Po walce 21 więźniów wydostało się z więzienia i, biorąc ze sobą jako zakładników 4-ch strażników, zbiegło na samochodzie ciężarowym. W pościgu ujęto 8 zbiegów ranionych.

SĄDY PALESTYŃSKIE w najbliższym czasie rozpatrzą 250 spraw karnych przeciwko Arabom, oskarżonym o udział w niepokojach, mordach, grabieży i t. d.

Sport

„I KROK PŁYWACKI". 24-go maja br., jako w dniu otwarcia letniego sezonu pływackiego, Krakowski Okręg P. Z. P. organizuje we wszystkich pływalniach na terenie KOPZP., propagandową imprezę pływacką p. n. „I Krok Pływacki"" z udziałem stowarzyszonych i niestowarzyszonych pań i panów. Program dla niestowarzyszonych jest następujący: 50 m stylem dowolnym, 50 m stylem klasycznym, 50 m stylem grzbietowym. Zawody te w Krakowie odbędą się w pływalni Parku Krakowskiego. Zgłoszenia do powyższych zawodów przyjmuje Sekretarjat KOPZP., Kraków, Krowoderska 8, **do dnia 22-go maja b. r. włącznie.**

TABELA REKORDÓW OKRĘGU KRAKOWSKIEGO P. Z. P. N. posiedzeniu w dniu 5 mają b. r., Zarząd KOPZP. zatwierdził następujące rekordy Okręgu Krakowskiego: **Panowie:** 100 m stylem dow. Rouppert (Cr.) 1.06.4 sek., 200 m st. dow. Kot (Cr.) 2.35.0 sek., 400 m st. dow. Kot 5.42.0 sek., 1.500 m st. dow. Kot 23.23.5 sek., 100 m st. klas. Lichota (YMCA) 1.24.6 sek., 200 m st. klas. Wolniak (YM) 3.15.6 sek., 100 m st. grzbietowym Włodek (YM) 1.20.6 sek., 200 m st. grzb. Włodek 3.04.0 sek., sztafeta 4 x 100 m st. klas. YMCA (skład: Włodek, Wolniak, Bogdani, Lichota) 5 min. 56.2 sek. **Panie:** 100 m st. dow. Sandberżanka (Makkabi) 1.30.6 sek., 400 m st. dow. Lubieńska (Cr.) 7.49.0 sek., 100 m st. klas. Nemetschke (Cr.) 1.45.2 sek., 200 m st. klas. Feilgutówna (Mak.) 3.51.8 sek., 100 m st. grzb. Nowakówna (Cr.) 1.33.9 sek.

PRZED MIĘDZYNARODOWEMI ZAWODAMI HIPPICZNEMI W WARSZAWIE. W dniach od 30 maja do 8 czerwca odbędą się w Warszawie wielkie międzynarodowe zawody hippiczne. Obok elity jeźdźców polskich startować mają jeźdźcy niemieccy, belgijscy, rumuńscy, łotewscy, a prawdopodobnie i japońscy. Na te zawody ma przyjechać również Amerykanka Roentgen oraz jedna z najsłynniejszych amazonek świata p. Irmgard von Oppel.

Kto zdobył puhar kpt. Fr. Żwirki?

W związku z VII lotem zachodnio-południowej Polski, który organizuje Aeroklub Krakowski 31 b. m. i 1 czerwca, o puhar wędrowny im. kpt. Fr. Żwirki, podajemy dotychczasowych zwycięzców. Nagrodę tę po raz pierwszy zdobył w r. 1932 Aeroklub Śląski. W r. 1933 nagroda została nierozegrana przy dużych szansach Krakowa. W r. 1934 zdobył po raz pierwszy dla Aeroklubu Łódzkiego por. pil. Orzechowski. W r. ub. zawody powyższe nie odbyły się. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnem kolejnem, lub pięciokrotnem z przerwami zwycięstwie. Tegoroczny VII Lot obejmuje 16 etapów z uwzględnieniem czterech punktów kontrolnych. Trasa lotu wynosi 1.244 km. i została powiększona o 3 etapy. **Do tegorocznych zawodów nie zostaną dopuszczeni piloci wojskowi i zawodowi, co ogromnie podniesie szanse młodych pilotów sportowych, których zawodowcy spychali do tej pory na szary koniec.**

—ooo—

Nowa praca o twórcach
kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu.

Na ostatniem posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Pol. Akad. Um., które odbyło się pod przewodnictwem prof. dr. **J. Pagaczewskiego,** przedstawił dr. Zb. Hornung ze Lwowa **pracę o rzeźbie figuralnej w kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu.**

W dawniejszej naszej nauce ustalił się pogląd, że **Bartłomiej Berrecci był jedynie autorem projektu budowy kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu, oraz kierownikiem robót, że zaś znajdujące się tamże posągi i płaskorzeźby wyszły spod dłóta jego pomocników, wśród których doszukiwano się już to Ciniego, już to Padovana, a nawet miejscowych snycerzy ze szkoły Wita Stwosza.** Tymczasem poszukiwania archiwalne, przeprowadzone przed kilku laty przez Komorniekiego wydobyły na jaw kontrakt z r. 1529, mocą którego **wspomniane utwory rzeźbiarskie zobowiązał się wykonać mistrz Bartłomiej z Florencji.** Przeprowadzona przez prelegenta ekspertyza stylistycznych właściwości omawianej grupy zabytków potwierdziła w zupełności wyniki badań źródłowych. Okazało się mianowicie, iż dzieła te łączą się ściśle z dziejami rzeźby florenckiej na przełomie XV i XVI wieku.

2100 bezrobotnych zatrudniło miasto
przy robotach publicznych.

Onegdaj **prez. dr. Kaplicki** odbył objazd dzielnicy żydowskiej Krakowa, a w dniu wczorajszym zapoznał się ze stanem prowadzonych obecnie na terenie miasta robót nad naprawą nawierzchni ulicznych przy zakładaniu nowych kanałów i wodociągów. W objeździe towarzyszył **prez. Kaplickiemu nacz. wydz. inż. Boratyński.** W obecnym sezonie **miasto zatrudniło przy robotach drogowych, kanalizacyjnych i wodociągowych, 2.100 bezrobotnych.** Z liczby tej **800 robotników pracuje przy naprawie nawierzchni ulicznych.**

—— ooo ——

Zagraniczna wyprawa akademików krakowskich.

Dzisiaj, w piątek, wyjeżdża z Krakowa przez Lwów do Bukaresztu zespół młodych aktorów akademików krakowskich, który wystawią w czterech stolicach widowiska **„Otrzęsiny" i „Mikołaj Kopernik".** W skład zespołu wchodzi **61 osób. Kierownictwo ogólne wyprawy objął dr. J. Reguła, artystyczne p. Kielanowski. Akademicy krakowscy z Bukaresztu wyjadą do Warny, a stamtąd do Sofji, Belgradu i Budapesztu. Wyprawa potrwa dwa tygodnie.** We wszystkich tych miastach akademicy krakowscy odegrają „Otrzęsiny" na wolnem powietrzu, na tle średniowiecznych murów tych miast. Młodzież akademicka miast, w kto rych gościć będą akademicy krakowscy, przygotowuje dla nich odpowiednie przyjęcie.

W związku z wyjazdem zagranicznym akademików krakowskich, dzisiaj, w piątek, o godzinie 18.30, przed mikrofonem radjostacji krakowskiej [illegible] zostanie feljeton **red. Wł. Wasilewskiego pt.: „W czterech stoli cach — polska sztuka".**

Uroczyste przeniesienie szczątków Ks. P. Skargi.

Komitet obchodu 400-lecia urodzin Ks. Piotra Skargi zaprasza wiernych na uroczyste przeniesienie szczątków wielkiego Kaznodziei, do odnowionej krypty w kościele św. Piotra i Pawła. Przeniesienie nastąpi w niedzielę 17 b. m. o godz. 17. W uroczystości weźmie udział **Ks. Biskup Rospond.**

Organizacyjne zebranie Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich.

Onegdaj odbyło się z inicjatywy Zarządu Głównego **Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich zebranie organizacyjne Koła Krakowskiego,** na którem wybrano Zarząd w osobach pp. **prezesa prof. U. J. Smoleńskiego, dyr. dr. Bączkowskiego, dyr. Weryho-Darowskiego, prof. dr. Goetla, dyr. Kossakowskiego, prez. Ostrowskiego** i Komisję Rewizyjną w osobach pp. **przew. prof. inż. Krauzego, wicedyr. Januszewskiego i not. Stąpora.** Lokal Towarzystwa mieści się w Zrzeszeniu Prac. PKO ul. Dietla L. 90. Konto P. K. O. Nr. 415.415.

———+———

POŁOŻENIE CHŁOPA W ROSJI SOWIECKIEJ. Polska Akad. Młodzież Ludowa urządza w sobotę 16 bm. o godzinie 19 w sali Domu Ludowego „Wisła" przy ul. Radziwiłłowskiej odczyt p. t. „Położenie chłopa w Rosji sowieckiej" (spostrzeżenia z 10. letniego pobytu robotnika polsk.). Odczyt wygłosi p. St. Łakomski.

Ofiary na Arcybiskupi Komitet Ratunkowy.

Na rzecz Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego wpłynęły w dalszym ciągu do końca kwietnia b. r. następujące ofiary: H. Benisowa 10 zł; Klasztor SS. Wizytek imieniem Arcybractwa Straży Honorowej 10 zł; Prezes Akad. Um. prof. dr. Wróblewski 20 zł; Gulińska 5 zł; W. Obertyński 3 zł; Bractwo Kurkowe (Tow. Strzeleckie) 50 zł. Nadto w Związku „Caritas" Archidiecezji krakowskiej, na rzecz Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego złożyli: Inż. Geill 4 zł; N. N. 1 zł; Z. Schwarz 2 zł; M. O. 5 zł; W. Agaht 6 zł; S. S. 4 zł; J. Barbacki 3 zł; Z. M. 5 zł; Ks. M. Wietecha 5 zł; W. S. 15 zł; U. M. 3 zł; W. K. 2 zł; P. Falandyszowie 5 zł; N. N. 50 gr.; B. Sławomirski 4 zł; Ks. St. Starzec 5 zł; Z. Gajewska 1.50 zł; H. Brzozowska 2 zł; Dr. K. Warzeszkiewicz 5 zł; Dr. K. Majewski 5 zł; M. Rylko 50 zł; Sznajkowska 4 zł; M. Liput 5 zł; T. hr. Popielówna 40 zł; A. Turowska 5 zł; J. B. 5 zł; M. Sędzimirowa 4 zł; W. Sędzimirowa 2 zł; K. Janczalanka 5 zł; N. Popielowa 10 zł; Ks. B. B. 10 gr.; J. Michalik 20 zł; B. Szwejkowska 5 zł; N. N. 2.50 zł; St. Babała 2 zł 50 gr.; Grabowski 15 zł; N. N. 2 zł; A. Czajcka 5 zł; J. Ryglicka 2 zł; Baluc 20 zł; N. N. 50 gr; N. N. 5 zł; N. N. 2.50 zł; Stowarzyszenie św. Zyty 2 zł; A. Bobkiewicz 1 zł; Bar. Reiska 20 zł; W. Bujakowie 20 zł; Dr. K. Witkowski 4 zł; W. S. 3 zł. — Po zamknięciu wydawania obiadów w ilości 1.200 dziennie w okresie zimowym, Arcybiskupi Komitet Ratunkowy wydaje dalej obiady bezpłatnie dziennie kilkudziesięciu najuboższym rodzinom pozbawionym pracy, tak sposród osób fizycznie, jakoteż umysłowo pracujących, aż do nowego okresu zimowego. Dlatego uprasza o dalsze ofiary. Ofiary składać można w okresie letnim w Administracji „Głosu Narodu" w Związku Archidiecezji „Caritas" ul. św. Jana 7, lub na konto PKO. 405.825.

Kronika krakowska.

MAJ.

15. Piątek. Św. Zofji.
Wschód słońca 3.41, zachód 19.23.
Długość dnia 15 godzin i 42 min.

16. Sobota. Bł. Andrzeja Boboli.
Wschód słońca 3.40, zachód 19.25.
Długość dnia 15 godzin i 45 min.

———ooo———

1.800 OSÓB strajkuje obecnie na terenie Krakowa i okolicy. W samem mieście strajk objął 1.300 robotników, a w najbliższej okolicy 500. Na terenie całego województwa liczba strajkujących dochodzi do 3.000 osób.

50 PROCENTOWA ZNIŻKĘ KOLEJOWĄ otrzymają przybywający do podwawelskiego grodu na „Dni Krakowa", w czasie od 9 do 25. czerwca. Pozatem do Krakowa przybędzie w tym okresie kilkanaście pociągów popularnych. Do tej pory zgłoszone zostały dwie wycieczki zagraniczne angielska i holenderska.

PUNKT RATOWNICZY NA SOWIŃCU, otworzył „Polski Czerwony Krzyż Oddział w Krakowie z dniem 11 b. m. Punkt ten w ubiegłym roku oddał wielkie usługi turystom, przybywającym na Sowiniec.

SZCZEPIENIE PRZECIW OSPIE. — W Klinice Chorób Dzieci U. J. ul. Strzelecka 2, odbędzie się ochronne szczepienie przeciwko ospie, począwszy od 16 b. m. w każdą sobotę o godz. 16.30.

—— * ——

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

Z POL. TOW. HIST. W sobotę, 16 b. m. o godz. 18-ej w domu im. Hussarzewskich (ul. Straszewskiego 27) wygłosi dr. Eug. Latacz odczyt p. t.: Beresteczko. Goście mile widziani.

POSIEDZENIE WYDZ. HISTORYCZNO FILOZOFICZNEGO P. AKAD. UM. odbędzie się w poniedziałek, 18 b. m. o godz. 18-ej. Porządek dzienny: Prof. dr. Adam Kłodziński: Problem węgierskiej pomocy dla Łokietka w roku 1304/6.

AUTOBUS DO LASU WOLSKIEGO. Oprócz popularnych autobusów w niedziele i święta, uruchomiony zostanie z dniem 15 b. m. autobus do Lasu Wolskiego, który kursował będzie codziennie, według rozkładów jazdy, umieszczonych na przystankach przy ul. Straszewskiego i w Lesie Wolskim.

OBLIGACJE POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ DLA EMERYTÓW. Emeryci kolejowi, którzy subskrybowali za pośrednictwem Dyrekcji Okręg. Kolei Państw. w Krakowie 3 proc. Pożyczkę Inwestycyjną i już spłacili ratami winni się zgłosić z tymczasowemi świadectwami w tych Urzędach Kolejowych, w których zgłosili subskrypcję, celem wymiany świadectw na obligacje. Emeryci zamieszkali w Krakowie zgłoszą się w Dziale Likwidacji Poborów DOKP. Kraków, ul. Matejki 12, drzwi Nr. 9.

WYCIECZKĘ NA PUSTYNIĘ BŁĘDOWSKĄ zwaną „polską Saharą" i do ruin zamku w Rabsztynie urządza Polskie Tow. Krajoznawcze w niedzielę 18 bm. Wyjazd o godzinie 7.30 rano przez Miechów. Zgłoszenia w piątek między godz. 6—7 wiecz. w biurze Towarzystwa, ul. Grodzka 64.

—— × × ——

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Piątek: „Złota czaszka" (przedstawienie szkolne wyprzedane).
Sobota: „Kandida".
Niedziela popol.: „Matura"; wiecz.: „Rozkoszna dziewczyna".

———ooOoo———

ŚWIT: „Jedna z tysiąca".
WANDA: „Miłosne niespodzianki".
APOLLO: „Dzisiejsze czasy".
SZTUKA: „Annapolis".
PROMIEŃ: „Wiktor i Wiktorja".
UCIECHA: „Panienka z poste-restante".
STELLA: „Jaśnie Pan Szofer".
ADRJA: „Potępieniec" z Ledlenem.
CAPITOL (Podgórze): „Melodje cygańskie" — i „Zły król" (komedja).
BAGATELA: „Marzące usta". Na scenie rewja: „Mai nas pogodzi".
DOM ŻOŁNIERZA. Od 14—17 bm.: „Dwie Joasie".

„**GŁOWA W PĘTLI**", sztuka J. Brandley'a bedzie najbliższą premjerą teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego.

OPERA KRAKOWSKA daje w najbliższy poniedziałek, 18 bm. Rossini'ego „Cyrulika sewilskiego". W operze tej wystąpią gościnnie Ada Sari w swej świetnej partji Rozyny, Adam Dobosz w partji hr. Almaviny. Tytułową partję Figara śpiewać bedzie po raz pierwszy w Krakowie najznakomitszy polski baryton Eug. Mossakowski.

BRONISŁAW HUBERMAN wszechświatowej sławy skrzypek współczesnej, wystąpi w Krakowie w niedzielę 17 bm w Starym Teatrze z wykonaniem bogaty program, złożony z najcenniejszych utworów skrzypcowych

JÓZEF BRANECKY. 39

Frater Johannes

powieść historyczna.

I całował jej czoło, oczy, włosy, ręce, ramiona, usta. Upojona zapomniała o świecie, o wczoraj, o jutrze i oddała się jego miłości, słodko szepcąc:

— Co za radość słów twoich słuchać! Kto był twym nauczycielem: skowronek czy słowik? Ani ich śpiew mnie tak nie czaruje, jak twój głos dźwięczny! Teraz przytulona do ciebie, objęłam twą silną rękę, z głową na twych zwycięskich piersiach złożoną, nie czuję wcale lęku i duch mój jest spokojny. Zostań ze mną stale, dniem i nocą bądź przy mnie i odganiaj te czarne widziadła. Gdy się będę we śnie uśmiechać, znaczyć to będzie, że się nie boję.

I powtarzała wszystkie czułości kochania, któremi on ją obsypał.

— Helenko moja, dobrych ludzi nie masz się czego lękać, przed złymi ja cię obronię — dodawał jej odwagi. — A gdyby cię kiedy napadli źli ludzie, a ja nie byłbym przy tobie i nie mógł cię bronić, nie trać ducha! Pamiętaj, żeś narzeczoną wojaka, i dowódcy i broń się sama! Wybieraj raczej śmierć honorową, niż splamiony żywot! Ja mogę paść. Hussein basza napewne ogłosi wysoką nagrodę za moją głowę. Będą czyhać na mnie, aby mię dostać i zadać okrutną śmierć. Ale przysięgam, że żywym mię nie dostaną. Raczej umrę. Potem się musisz sama bronić przed potwornemi straszydłami, które cię otaczają. Przyjm więc tę ozdobę do twoich pięknych włosów. Zobacz! Rączką to Amor z rozpostartemi rękami, jakby cię chciał objąć, końcowa cząstka, schowana w twych gęstych włosach, jest cienka, silna, giętka jak ostra brzytwa, mały sztylet. Przebije szaty, kości, serce, że natychmiast bić przestanie. Tę ozdobę daję ci na pamiątkę dnia dzisiejszego. Niech ci ozdabia włosy i niech ci ochrania duszę przed grzechem i miłość twoją. Tak! Jak pięknie zdobi twą wspaniałą koronę!

— Uczynię, jako mi radzisz. Przyrzekam ci i ja, że będę twą wierną narzeczoną aż do śmierci. Tak mi Panie Boże dopomóż! — i podniosła prawą rękę ku niebiosom.

Skończyli rozmowę. Nie mieli już o czem rozmawiać, gdy się wzajemnie zapewnili o wierności i miłości. Teraz rozmawiały tylko ich serca, błyszczące oczy, i gorące wargi, spojone w niemej słodkiej rozmowie.

Smutek.

Godziny żywota szlachetnej pani Bohuszowej były policzone. Nieszczęście i ból były silniejsze niż małżeńska miłość pana Bohusza i przywiązanie posłusznej córki Helenki. Czuwali przy niej dniem i nocą, przywołali nawet aptekarza, braciszka od Jezuitów, Józefa Rauplika, bardzo rozumnego człowieka, który, jak to wówczas było zwyczajem, był też lekarzem. Ale w jego aptece nie było medycyny przeciw smutkowi i złamanej nadziei. Gasła jak księżyc przed nowiem, więdła jak mrozem ścinięta jesienna róża. Tylko jedna rzecz mogła ją uzdrowić: Powrót Agnieszki. Czekała jej i wspominała ją do ostatniej chwili, ale napróżno. Zakochany basza nie oddałby jej ani za skarby całego Trenczyna. Pieniędzy miał dosyć, ale tak urodziwej kobiety naprawdę nie!

W czwartek rano stali wszyscy przy łożu umierającej. Pastor próbował ją pocieszyć, ale z trudem własny ból tłumił. Chciał się okazać silnym, aby móc cieszyć innych środkami wiary, najmocniejszej kotwicy w burzach życia, najpewniejszej przystani na końcu żywota.

Umierająca żona i matka okazała się silniejszą, niż oni wszyscy. Jeszcze ona ich pocieszała. Dla każdego miała przyjacielskie słowo. Miała pełną świadomość, ale mówić mogła tylko z przestankami. Zaklinała męża, aby nie zapomniał o Agnieszce i robił wszystko możliwe, żeby ją wyswobodzić. Panu pastorowi dziękowała za jego dobre serce, i za to, że ją pociesza, choć sam jeszcze więcej potrzebuje pociechy. — Niech szuka pocieszenia w gorliwem głoszeniu słowa Bożego i w ufności w Bogu. — Gdyby zaś znalazł sposób wyzwolenia Agnieszki, niechaj nie żałuje czasu, pracy i pieniędzy.

— Ach, że też już nie ujrzę mojej dzieciny! Jakżem ja się nią cieszyła! Już nawet pokryjomu sposobiłam koszulki. Dla kogóż one będą? Kto je będzie nosił?...

Oddychała szybko i obfite łzy spływały z jej zapadłych oczu.

Po dłuższym przestanku — znać było, że trudno jej każde słowo wypowiedzieć — kładła Helence i narzeczonemu na serce, aby się wiernie miłowali i nie opuszczali się wzajem nigdy ani w gorących ani w mroźnych dniach życia.

— Wesele urządźcie proste, jak przystało chrześcijanom. Gdybym to ja wyzdrowiała i gdyby Agnieszka wróciła, urządzilibyśmy wam gody wielkie, wesołe, ale teraz tylko tak, jak okoliczności pozwolą. Kochajcie życzliwych, unikajcie nieprzyjaznych... Wzajemna wyrozumiałość i ustępliwość niechaj wspierają wasze szczęście. Bądźcie dla siebie uprzejmi, zgodni a szczęście wasze będzie trwałe.

Słonko już więcej niż połowę swej drogi przebyło i chyliło się ku zachodowi; na magistracie zaczęli radzić, gdy w sąsiednim domu dogasało życie. Wokół łoża konającej stali społem wszyscy, do małej tej rodziny należący, ze smutkiem w sercach i ze łzami w oczach.

Nagle chora ucichła zamknęła oczy, jakby już przezwyciężyła ciężkie przejście do wieczności. Ale nie! Uśmiech zaigrał wokół ust, że aż białe zęby błysnęły... Ręce z wysiłkiem podnosiła, jakby chciała objąć kogoś, ale nie mogła. Wtedy słychać było szeptane słowa: Agnieszka... moja... Nie dokończyła ich... chyba na drugim świecie.

Jak ciche było jej życie, tak cicho wypuściła utrapioną duszę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Komornik
Sądu grodzkiego
w Krakowie
Rewiru I.
ul. Zyblikiewicza L. 5.
I. KM. 1527/36.

Dnia 8 maja 1936 r.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rew. I. Jan Białas mający kancelarję w Krakowie przy ul. Zyblikiewicza 5. w sprawie handlowej wierzycielki F-my Langer i Nadel w Krakowie ul. św. Gertrudy 27. p-ko. dłużniczce F-mie „Adorca" w Krakowie ul. Sławkowska 12.

o b w i e s z c z a

że na wniosek wierzycielki oraz na podstawie art. art. 509, do 514, 515 i 608 Kodeksu Handlowego (Rozp. Prez. R. P. z dnia 27. VI. 1934 r. Dz. U. R. P. 57, poz. 502) i Rozp. Min. Spraw. z dnia 1. VII. 1934 r. o trybie dokonywania licytacji publicznej przewidzianej art. 510 i ust. kodeksu handlowego, par. 4. cyt. rozp. dokona w dniu 20 maja 1936 r. o godz. 17.15. sprzedaży w drodze publicznej licytacji: **jednej skrzyni kosmetyków.**

Sprzedaż odbędzie się w lokalu wierzycielki F-my Langer i Nadel w Krakowie, ul. św. Gertrudy 27, nie później niż na dwie godziny po wyznaczonym terminie, i tam też na trzy dni przed licytacją można oglądać mające być sprzedane kosmetyki — w godzinach urzędowych wierzycielki.

Komornik Sądu grodzkiego, rewiru I.
(—) **Jan Białas.**

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru II.
ul. Pańska 14.
Sygnatura: II. Km. 584/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie II rewiru, Czesław Paszyński, mający kancelarję w Krakowie, ul. Pańska Nr. 14, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 czerwca 1936 r. o godz. 10.15 w Krakowie, ul. Radziwiłłowska Nr. 8b. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dawida i Eugenji Bincerów składających się z maszyny do pisania, kasy ogniotrwałej, urządzenia domowego, srebra stołowego.

Oszacowanie nastąpi przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wierz.: F-ma Aptekarz Drancz.

Dnia 12 maja 1936 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II
(—) **Czesław Paszyński.**

II. Ogłoszenie.

Zarząd Spółki Akcyjnej

„HERBEWO"

Herliczka — Bełdowski — Wołoszyński, Zjednoczone Fabryki Tulek i Bibułek Spółka Akcyjna

zawiadamia P. T. Akcjonarjuszy, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się w Krakowie, w biurze Spółki, przy Al. Słowackiego 64 **dnia 30 maja 1936 roku**

o godzinie 17-tej,

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu łącznie z przedłożeniem zamknięć rachunkowych za rok 1935.
2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, oraz powzięcie uchwały w sprawie udzielenia pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za rok 1935.
3) Uchwała w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1935.
4) Oznaczenie wysokości wynagrodzenia Rady Nadzorczej.
5) Wybór Członków Rady Nadzorczej zgodnie z § 25 statutu Spółki.
6) Zmiana tekstów §§ 1, 6, 7, 9, 13, 15, 19, 25, 28, 32 i 33 statutu Spółki przez uzgodnienie tegoż z artykułami kodeksu handlowego, nadto zmiana § 5 statutu przez skreślenie 3-ch ostatnich słów tegoż paragrafu.
7) Wnioski i interpelacje.

U w a g a: Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu winni złożyć akcje przynajmniej 7 dni przed Zgromadzeniem w biurze Spółki, w Krakowie, Aleja Słowackiego 64.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy . . .	20 gr.
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodar. . .	50 gr.
Komunikaty „ „ . .	60 gr.
„ na 1-szej „ „ . .	70 gr.

Drobne za wyraz . . . . 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą" Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.